

Premier
J. Cyrankiewicz
przyjął
dyrektora generalnego
UNESCO

WARSZAWA (PAP)
W dniu 15 bm. Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, przyjął dyrektora generalnego UNESCO, p. dr Luther H. Evansa.

15 bm. dyrektor generalny UNESCO dr Evans złożył wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceministrowi Józefowi Winiewiczowi.
W czasie wizyty odbyto rozmowy na temat współpracy Polski z UNESCO. W rozmowach udział wzięli: stały przedstawiciel PRL w UNESCO — Miroslaw Żulawski i kierownik departamentu organizacji między narodowych MSZ — Mieczysław Blusztajn.

Powitanie dyrektora generalnego UNESCO (drugi z lewej) na lotnisku Okęcie w Warszawie.
CAF — Fot. Dąbrowiecki



Akcja ścieśniania powierzchni biur i urzędów — w pełnym toku

(Inf. wł.)
W związku z akcją ścieśniania powierzchni biur i urzędów na rzecz mieszkań — 15 insty-

Zjazd konserwatorów zabytków zakończył obrady

SZCZECIN (PAP)
W Szczecinie zakończył trzydniowe obrady ogólnopolski zjazd konserwatorów zabytków.
Podjęta przez zjazd rezolucja głosi, że w celu przyspieszenia aktywności miast zabytkowych i obiektów o podobnym charakterze należy powołać komisję międzyresortową na szczeblu wojewódzkim i centralnym, która zbierze informacje o stanie zabytków oraz wysunie wnioski w sprawie ich zabezpieczenia i włączenia do gospodarki narodowej. Konieczne jest także zabezpieczenie odpowiednich kredytów, środków materiałowych i wykonawstwa, które umożliwią powstrzymanie procesu dewastacji.

Z dystrybucją niedobrze

WARSZAWA (PAP)
Zwiększenie przydziałów materiałów budowlanych ożywiło w tym roku budownictwo mieszkaniowe i gospodarskie oraz remonty na wsi. Niemniej, powtarzające się nadal częste błędy w dostawach i dystrybucji tych materiałów w poważnym stopniu hamuje budowę wielu obiektów.
Na przykład w powiecie Koto przydzielono w sierpniu dla rejonu GS w Izbyku Kułajskiej, gdzie wiele dachów wymaga naprawy, 125 kg smoły i 17 rolek papy. Ilość ta jest w stosunku do potrzeb niewspółmiernie mała. Tymczasem w odległym o kilkanaście kilometrów Boniewie w województwie bydgoskim magazyny GS załadowane są papą oraz smołą i nie ma na te materiały nabywców. Chłopi z Izbyki musieli więc jechać do Boniewa, gdzie zaopatrzyli się w potrzebne ilości tych materiałów.

Cena 20 gr



Rok XII Wydanie AB Poznań, wtorek 18 IX 1956 r. Nr 223 (3932)

♦ Karta Narodów Zjednoczonych ♦ suwerenne prawa Egiptu ♦ gwarancja wolności żeglugi — to podstawa rozwiązania kwestii sueskiej

MOSKWA (PAP)
Agencja TASS ogłosiła następujące oświadczenie rządu radzieckiego.

Rząd radziecki uważa za konieczne ponownie przedstawić swe stanowisko wobec sytuacji, która powstała obecnie w związku z kwestią sueską.
Wiadomo, że ze strony Anglii i Francji trwają pogroźki użycia siły wobec Egiptu i odbywa się coraz większa koncentracja angielskich i francuskich sił zbrojnych oraz marynarki wojennej w pobliżu Egiptu. Pro wadzi to niewątpliwie do jeszcze większego zaostrzenia sytuacji wokół Kanału Sueskiego i stwarza niebezpieczeństwo dla pokoju.

W oświadczeniu swym z 9 sierpnia br. w sprawie Kanału Sueskiego rząd radziecki zazna czył już, iż pogroźki i przygotowania wojenne podejmowane przez rządy Anglii i Francji w związku z nacjonalizacją przez rząd egipski Towarzystwa Kanału Sueskiego są sprzeczne z zasadami ONZ. W oświadczeniu tym rząd radziecki przedstawił swe stanowisko wobec legalności aktu nacjonalizacji przez rząd egipski Towarzystwa Kanału Sueskiego i w sprawie zapewnienia wolności żeglugi na Kanale, wypowiadając się za koniecznością pokojowego rozwiązania kwestii sueskiej.

Delegacja Związku Radzieckiego przedstawiła na konferencji londyńskiej stanowisko rządu radzieckiego w sprawie Kanału Sueskiego, a mianowicie, że kwestia sueska powinna być uregulowana środkami pokojowymi i w ścisłej zgodności z wymogami Karty NZ i przy poszanowaniu niezaprzeczalnych suwerennych praw Egiptu jako gospodarza, właściciela i administratora Kanału, przy zagwarantowaniu wolności żeglugi na Kanale na zawsze i dla wszystkich krajów korzystających z tej drogi wodnej.

Próby niektórych państw narzucenia Egiptowi w imieniu konferencji londyńskiej propozycji przewidującej pozbawienie Egiptu suwerennych praw do Kanału i prawa zarządzania nim poniosły fiasko.
Równocześnie z próbami narzucenia Egiptowi „planu Dullesa” rządy Anglii i Francji w celu wywarcia nacisku na Egipt i inne kra je arabskie, weszły na drogę podejmowania kroków wojskowych. W tymże samym celu wywarcia nacisku na Egipt zwołana została niedawno nadzwyczajna sesja rady bloku atlantyckiego (NATO), na której omawiano sprawę Kanału Sueskiego.

Anglia i Francja przy poparciu USA usiłują wykorzystywać NATO przeciwko Egiptowi nie kępując się tym, że ciągle afiszują ten blok jako organizację „obrońną” i „regionalną”. Organizatorzy bloku atlantyckiego chcą prawdopodobnie wciągnąć do tych niebezpiecznych planów innych uczestników bloku atlantyckiego, którzy pragnęliby pozostać na uboczu.

Zaopatrzenie ludności w ziemniaki

WARSZAWA (PAP)
Prezydium Rządu podjęło uchwałę, która reguluje sprawę tegorocznego zaopatrzenia w ziemniaki.
W tym roku zbiorowe zaopatrzenie ludności w ziemniaki na zimę będzie organizowane przez zakłady pracy.
Uchwała ustala, że pracownicy przysługują prawo zakupu po 100 kg ziemniaków dla siebie i każdego członka rodziny.
Cena ziemniaków wynosić będzie 60 zł za 100 kg, a dostawę odbędzie się w terminach od 15 września do 5 listopada.

Informacje o odbytej ostatnio w Londynie konferencji premierów i ministrów spraw zagranicznych Anglii i Francji z udziałem przedstawicieli wojskowych obu krajów świadczą, że rządy tych państw kontynuują politykę przygotowań wojennych przeciw Egiptowi. Na nadzwyczajnej sesji parlamentu angielskiego 12 września premier Eden, powołując się na porozumienie z rządem USA i Francji, złożył oświadczenie o niezwłocznym utworzeniu tzw. Stowarzyszenia Użytkowników Kanału, w skład którego powinny wejść przede wszystkim wspomniane trzy rządy, i które, według słów premiera brytyjskiego, ma zażądać się „koordynacji żeglugi na Kanale Sueskim”, przyjmowaniem i zatrudnianiem pilotów oraz pobieraniem opłat za przebieg statków przez Kanał. Oświadczenie przy tym, że jeśli rząd egipski odmówi współpracy z tą organizacją, uważane to będzie za pogwałcenie przez Egipt konwencji z 1888 roku.

W szerokich kołach międzynarodowych plan trzech mocarstw słusznie uważany jest za niebezpieczną prowokację zmierzającą do tego, aby jeszcze bardziej zaostrzyć sytuację wokół Kanału Sueskiego i sztucznie wywoływać incydenty, które można by było wykorzystać jako pretekst do użycia siły wobec Egiptu.

Z planem tym związane jest również takie posunięcie, obliczone wyraźnie na zakłócenie normalnej pracy Kanału, jak odwołanie przez mocarstwa zachodnie cudzoziemskich pilotów zatrudnionych na Kanale.

Rząd francuski dokonując posunięć militarnych wymierzonych (Ciąg dalszy na str. 5)

Goście radzieccy w Poznaniu

W sobotę, dnia 15 bm. do Poznania przybyła 4-osobowa delegacja radziecka w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, która zabawi tu do dnia 18 bm.

W skład delegacji wchodzi: prof. dr J. A. Denisow (przewodniczący), członek rzeczywisty Akademii Nauk ZSRR i deputowany do Rady Najwyższej ZSRR — M. B. Mikin, przewodniczący Stalingradzkiego Obwodowego Komitetu Związku Zawodowego Pracowników Oświaty — A. S. Grigoriew oraz redaktor miesięcznika „Komunist”

Przed świętem Wojska Polskiego i Tygodniem LPZ

W dniach od 12 do 21 października br. obchodzić będziemy w całym kraju święto Wojska Polskiego i Tydzień LPZ. Ukonstytuowany w dniu wczorajszym Wojewódzki Komitet Organizacyjny omówił już imprezy, jakie w związku z tym odbędą się w naszym województwie.

Spółród szeregu imprez wymienić trzeba uroczysty koncert, jaki odbędzie się w dniu 12 października br., rajdy patrolowe o puchar ZW LPZ, zawody żeglarskie i kajakowe, oraz pokazy modeli latających i pływających. Osiągnięcia LPZ zobrazuje specjalna wystawa, wzbogacona sprzętem wojskowym (odrzutowiec, czołg itp.). W okresie tym przewidziany jest również tydzień bezpłatnych skoków z wieży spadochronowej, kiermasz ksiązek o tematyce wojskowej, zabawy i festyny oraz zawody strzeleckie i spotkania społeczeństwa z żołnierzami i oficerami WP.

W niektórych powiatach naszego województwa odbędzie się z okazji święta Wojska Polskiego i Tygodnia LPZ uroczyste capstrzyki, marsze jesienne, gry terenowe itp. We wszystkich powiatach zorganizowane zostaną koncerty, połączone z zabawami ludowymi.

W Pekinie obraduje VIII Zjazd KP Chin

PEKIN (PAP)

15 bm. otwarty został VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin. Bierze w nim udział 1026 delegatów z głosem decydującym oraz 86 delegatów z głosem doradczym. Na Zjazd przy były liczne delegacje bratnich partii komunistycznych i robotniczych z zagranicy, w tym również delegacja PZPR.

Zjazd otworzył przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin — Mao Tse-tung. Orkiestra odegrała „Międzynarodówkę”, a następnie Mao Tse-tung wygłosił krótkie przemówienie, w którym scharakteryzował zadania VIII Zjazdu partii.

Na wniosek sekretarza KC KPCh — Czuu En-laia, Zjazd jednomyślnie zatwierdził skład Prezydium i Sekretariatu Zjazdu.

Delegaci uchwalili następujący porządek dzienny Zjazdu:

1. Sprawozdanie polityczne Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin — Liu Szao-tsi, sekretarz KC;
2. Referat w sprawie zmian w Statucie Partii — Teng Siao-ping, członek Biura Politycznego KC;
3. Referat w sprawie propozycji dotyczących drugiego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej — Czuu En-laia, sekretarz KC;
4. Wybory Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin.

Po zatwierdzeniu porządku dziennego zabrał głos Liu Szao-tsi w celu złożenia sprawozdania politycznego Komitetu Centralnego KPCh.

Po wysłuchaniu referatu Liu Szao-tsi (który w dużym skrócie podajemy na str. 2) Zjazd zakończył pierwszy dzień obrad.

Na posiedzeniu w dniu 15 bm. powołano Stały Komitet

Snieżka w zimowej szacie

JELENIA GÓRA (PAP)

Snieżka, najwyższy szczyt Karkonoszy od 2 dni przybrała zimową szatę. Kilkucentymetrowa warstwa śniegu, leżąca na zboczach gór i hulająca tam mroźne zademki śnieżne — to przykra niespodzianka dla tysięcy wczasowiczów, wypoczywających w Karpaczu, Szklarskiej Porębie i Świeradowie.

Prezydium VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin w składzie 13 osób.

Do Komitetu weszli: Mao Tse-tung, Liu Szao-tsi, Czuu En-laia, Czuu Teh, Czen Jun, Kang Szeng, Peng Czen, Tung Pi-wu, Lin Po-czu, Ciang Wen-tien, Peng Teh-huai, Lin Piao i Teng Siao-ping.

PEKIN (PAP)

W niedzielę, 16 bm. VIII Zjazd Komunistycznej Partii Chin kontynuował obrady. Na posiedzeniu Zjazd wysłuchał: referatu członka Biura Politycznego KC KPCh Teng Siao-pinga w sprawie zmian w Statucie Partii;

referatu sekretarza KC KPCh Czuu En-laia w sprawie propozycji dotyczących drugiego 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej.

Iporka — nowe tworzywo sztuczne

RZESZÓW (PAP)

Inżynierowie oddz. Inst. Tworzyw Sztucznych w Pustkowie, kontynuując badania zapoczątkowane przez katedrę technologii tworzyw Uniwersytetu Wrocławskiego, zakończyli pracę nad technologią produkcji nowego, nie wytwarzającego dotychczas w kraju tworzywa sztucznego — tak zwanej iporki.

Iporka — materiał termoizolacyjny — otrzymywany z żywicy mocznikowej (tak zwanej formaldehydowej) jest bardzo dobrym termoizolatorem, odznaczającym się ponadto lekkością i niezwykłą trwałością. Tworzywo to będzie mogło mieć szerokie zastosowanie w budownictwie jako materiał izolacyjny do ścian i podłóg domów mieszkalnych, kin, teatrów, eliminujący wszelkie zewnętrzne hałasy; w przemyśle lotniczym — do wykładania kabin lotniczych, w przemyśle gospodarstwa domowego — jako materiał izolacyjny do lodówek itp.

Jak się przewiduje, produkcja iporki rozpoczęta zostanie z początkiem przyszłego roku.

Gratulacje dla Jubilata

W dalszym ciągu nadchodzą telegramy gratulacyjne w związku z 50-leciem pracy dzien nikarskiej redaktora Franciszka Hryniewicza.

Szanowny i Drogi Towarzyszu!

Miałem ogromną ochotę przyjechać na Wasz jubileusz z okazji 50-lecia pracy w dziennikarstwie — przeszkodziły mi niestety pilne, służbowe zajęcia.

Dlatego też pozwalam sobie listownie przesłać Wam w imieniu kierownictwa naszej instytucji i swoim własnym najserdeczniejsze życzenia dobrego zdrowia, długich lat życia i młodzieńczości, którą podziwiam w Was, znający Was dobrze poznawczy dziennikarze.

Sciskam mocno Waszą dłoń
Prezes Zarządu Głównego
RSW „PRASA”
Mieczysław Zawadzka

Z okazji 50-lecia pracy dziennikarskiej serdeczne życzenia w imieniu Wydziału Kultury PWRN przesyła

Kierownik Wydziału Kultury
Edward Rebecka

Najlepsze, szczerze życzenia długich jeszcze lat równie owocnej pracy publicystycznej w dniu 50-letniego jubileuszu przesyła

Maria Wojciechowska

Poza tym gratulacje przesyła:

Agencja Publicystyczno-Informacyjna Warszawa; prof. dr Witold Jakóbczyk; inż. Jerzy Brązert — nac. dyr. „Mia stoprojektu”; prof. dr Konrad Dziegielewski; Zarząd Oddziału Bydgoskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich — Kazimierz Chyla; Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Oddział w Poznaniu; zespół redakcyjny poznańskiego oddziału Polskiej Agencji Prasowej; J. Mikołajski — redaktor naczelny „Polskiego Radia”; Rozgłośnia w Poznaniu; mgr Stefan Stuli-grosz; Witalis Dorożala — prezes Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego; Zdzisław Siłwiński — dyrektor Państwowej Filharmonii w Poznaniu; załoga i dyrekcja Zakładów Wytwarzających Głośniki we Wrześni; dr Zofia Kawecka, red. J. Zagierski.

Rewolucja chińska wkładem do rewolucyjnej sprawy światowego proletariatu

Referat Liu Szao-tsi na VIII Zjeździe Komunistycznej Partii Chin

Podajemy poniżej fragmenty referatu politycznego KC KPCh w sobotę 15 bm. po południu:

Generalna linia partii w okresie przejściowym

Utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej oznacza zasadniczo doprowadzenie do końca stadium rewolucji burżuazyjno-demokratycznej w naszym kraju i rozpoczęcie stadium proletariackiej rewolucji socjalistycznej, czyli początek okresu przejścia od kapitalizmu do socjalizmu.

Jakież są podstawowe cechy tego okresu przejściowego w naszym kraju?

Po pierwsze — nasz kraj jest zafascynowany pod względem przemysłowym. Aby zbudować społeczeństwo socjalistyczne musimy rozwinąć socjalistyczny przemysł, a przede wszystkim przemysł ciężki, tak ażeby przekształcić Chiny z zacofanego kraju rolniczego w postępowy kraj przemysłowy. Wymaga to oczywiście niemało czasu.

Po drugie — w naszym kraju do sojuszników klasy robotniczej należy nie tylko chłopstwo i drobna burżuazja miejska, lecz również burżuazja narodowa. Wobec tego chcąc przeobrazić naszą starą gospodarkę musimy stosować pokojowe środki tego przeobrażenia nie tylko wobec rolnictwa i rzemiosła, lecz również wobec kapitalistycznego przemysłu i handlu. Trzeba to robić krok za krokiem. Również to wymaga czasu.

Na podstawie aktualnych warunków panujących w naszym kraju Komitet Centralny określił jak następuje generalną linię partii w okresie przejściowym: przeprowadzić krok za krokiem w ciągu stosunkowo długiego okresu uprzedmiotowienie socjalistyczne oraz dokonywać krok za krokiem socjalistycznego przeobrażenia rolnictwa, rzemiosła i handlu.

Przeobrażenia socjalistyczne

Liu Szao-tsi w sposób następujący podsumował osiągnięcia w dziedzinie przeobrażeń socjalistycznych:

110 mln. gospodarstw chłopskich, czyli 91,7%, zrzeszyło się w spółdzielniach. Z tego 75 mln. gospodarstw zrzeszonych jest w spółdzielniach socjalistycznych.

Około 90% indywidualnych rzemieślników zrzeszonych jest w spółdzielniach różnych typów. Rybacy, pracownicy kopalni soli i tragarze są w większości zrzeszeni w spółdzielniach.

Większość kapitalistycznych zakładów przemysłowych i handlowych — to obecnie przedsiębiorstwa mieszane. W spółdzielniach zrzeszeni są również drobni kupcy zatrudnieni w handlu państwowym lub spółdzielczym.

Sukcesy te zostały osiągnięte w okresie wielkiego rozmachu przeobrażeń socjalistycznych, zapoczątkowanego pod koniec ubiegłego roku.

Ten rozmach przeobrażeń socjalistycznych nie jest zjawiskiem przypadkowym; jest on logicznym następstwem rozwoju i dojrzewania różnorodnych warunków społecznych w naszym kraju w okresie po 1949 roku.

Liu Szao-tsi powiedział dalej, że rząd ludowy skonfiskował wszystkie przedsiębiorstwa burżuazyjno-biurokratyczne, przekształcił wszystkie banki prywatne w banki mieszane i wprowadził jednolity handel państwowy i spółdzielczy.

Dzięki stalemu rozwojowi zdrowej gospodarki socjalistycznej w naszym kraju powstała u nas baza materialna dla socjalistycznego przeobrażenia rolnictwa, rzemiosła oraz przemysłu i handlu kapitalistycznego. Jednakże do realizacji zadań przeobrażeń socjalistycznych musimy stosować politykę i posunięcia odpowiadające warunkom w Chinach. W szerokiej masie naszych chłopów i rzemieślników

jednakże na odmiennych zasadach, i to po indywidualnym rozpatrzeniu każdego wypadku z osobna. Miało to na celu ich przeobrażenie, by stali się ludźmi rozpoczynającymi nowy start życiowy.

Wspomniana polityka umożliwiła nam dokonanie w zasadzie socjalistycznych przeobrażeń w rolnictwie w ciągu niespełna czterech lat po reformie rolnej. Zorganizowaliśmy w ten sposób z około 110 milionów gospodarstw chłopskich w całym kraju, około miliona rolniczych spółdzielni produkcyjnych typu elementarnego i wyższego.

Socjalistyczne przeobrażenie rzemiosła, rybołówstwa, produkcji soli oraz przedsiębiorstw transportowych i handlowych przebiega na ogół w formie tworzenia spółdzielni. W ciągu ostatnich kilku lat ruch spółdzielczy w tych dziedzinach dokonał znacznych postępów.

Zasadnicza polityka partii i państwa polegała na tym — mówił Liu Szao-tsi na temat stosunku do rodzimego kapitalizmu w przemyśle i handlu — aby całkowicie izolować od szerokiej rzeszy ludności i od reszty burżuazji te nieliczne elementy kapitalistyczne, które w dalszym ciągu uprawiały działalność nielegalną; szło również o to, aby zespolic ogromną większość elementów kapitalistycznych, które

Zagadnienia polityczne

Utworzone przez nas państwo, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, jest najbardziej demokratycznym, najbardziej działającym, najbardziej skonsolidowanym państwem w dziejach ludzkości.

Wszystkie państwa na świecie są narzędziem dyktatury. Istota problemu polega na tym, jakie klasy sprawują dyktaturę nad innymi klasami. Wszystkie państwa obywatelsko-burżuazyjne są formą panowania mniejszości nad większością, wyzyskiwaczy nad ludźmi pracy. Nasza demokratyczna dyktatura ludu jest sprawowana przez masę ludową pod przewodnictwem klasy robotniczej dyktaturą nad klasami reakcyjnymi, nad klikami reakcyjnymi i wyzyskiwaczami, którzy przeciwstawiają się rewolucji socjalistycznej. Nasza władza ludowa nie należy do mniejszości, lecz do przytłaczającej większości społeczeństwa — do robotników, chłopów, do wszystkich ludzi pracy, jak również do tych, którzy popierają socjalizm i kochają swą ojczyznę.

Ktoś mógłby zapytać, jak się to dzieje, że inne klasy, inne partie oraz bezpartyjni demokraci uczestniczą w sprawowaniu władzy państwowej? Dlaczego konieczne jest, aby w naszym kraju nadal istniał Zjednoczony Front Ludowo-Demokratyczny?

Musimy zdać sobie sprawę, że dyktatura proletariatu wymaga nie tylko silnego kierownictwa proletariatu nad organami państwowymi, lecz również aktywnego udziału najszerszych mas ludowych w działalności organów państwowych. Dyktatura proletariatu jest zawsze określona formą sojuszu między klasami. Zasięg sojuszu klasowego może zmieniać się w zależności od zmieniających się warunków historycznych.

Sojusz robotniczo-chłopski jest podstawą demokratycznej dyktatury ludu i Zjednoczonego Frontu Ludowo-Demokratycznego w naszym kraju.

Burżuazja narodowa zajmuje specjalną pozycję w naszej demokratycznej dyktaturze ludu i w naszym Zjednoczonym Frontie Ludowo-Demokratycznym.

Fakty dowodzą, że dla klasy robotniczej było rzeczą korzystną utrzymywanie sojuszu z burżuazją narodową również po utworzeniu republiki ludowej. Sojusz taki nie jest niepotrzebnym balastem, lecz środkiem, który ułatwia wykorzystanie, ogra-

nienie i przeobrażenie burżuazji narodowej.

W ostatnich latach wśród większości burżuazji narodowej zaszły głębokie zmiany. Zadanie nasze polega na tym, aby kontynuować i polepszyć naszą współpracę z burżuazją narodową, mając na celu stworzenie warunków, w których zdolności i wiedza fachowa burżuazji narodowej znajdą szerokie zastosowanie, oraz pomagać w pogłębieniu przeobrażeń, jakie przechodzi obecnie burżuazja narodowa. Współpraca ta, podobnie jak w przeszłości, wyrażać się będzie w sojuszu z burżuazją narodową, a jednocześnie w walce z nią. Walka klasowa trwać będzie dopóty, dopóki przeobrażenia socjalistyczne nie zostaną doprowadzone do końca. Ale nawet potem, w ciągu długiego okresu, trwać będzie walka między socjalistycznym a kapitalistycznym stanowiskiem, między socjalistycznymi a kapitalistycznymi poglądami i metodami. Główną metodą prowadzenia tej walki jest metoda wychowywania i przekonywania. Jedynie wobec nielicznych jednostek, które zajmują wroga postawę w stosunku do socjalizmu, i na które nie działa metoda przekonywania, należy stosować przymusowe środki redukcji zgodnie z okolicznościami w każdym poszczególnym wypadku.

Stoimy na stanowisku, że prowadzić należy politykę długotrwałego współistnienia i wzajemnej kontroli między partią komunistyczną a partiami demokratycznymi. Ponieważ współistnienie partii demokratycznych i partii komunistycznej trwać będzie przez długi okres, partie te będą mogły nawzajem się kontrolować. Nasza partia nie działa we własnym interesie, lecz całym sercem służy ludowi. Mamy jeszcze niedociąganie w naszej pracy i jest niewątpliwie, że niedociąganie takie zdarzać się będą w przyszłości; jest nieprawdopodobne, abyśmy nigdy nie popełniali błędów. Jest rzeczą oczywistą, że aby niedociągnięcia te zlikwidować, a błędy naprawić, musimy przede wszystkim energiczniej rozwijać samokrytykę w samej partii i zawsze liczyć się z opinią szerokiej rzeszy ludu pracującego. Równocześnie jednak musimy umieć niekorzystać z kontroli i krytyki płynącej od członków wszystkich partii demokratycznych i od bezpartyjnych demokratów.

Jakie główne zadania stoją przed nami w dziedzinie

pracy państwowej? Zgodnie z nowym etapem przeobrażeń socjalistycznych i budownictwa socjalistycznego, ważnym zadaniem w działalności państwa jest obecnie dalsza demokratyzacja oraz walka z biurokratyzmem. Aby skutecznie zwalczać biurokrację musimy wzmocnić kontrolę nad działalnością państwa i to jednocześnie w kilku kierunkach. Po pierwsze, musimy wzmocnić kierownictwo partyjne nad organami państwowymi oraz kontrolę nad nimi. Komitety partyjne wszystkich szczebli powinny od czasu do czasu kontrolować pracę organizacji partyjnych w organach państwowych wszystkich szczebli.

Po wtóre, musimy wzmocnić kontrolę Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych i jego stałych komitetów nad poszczególnymi resortami rządu centralnego, jak również kontrolę terenowych zgromadzeń przedstawicieli ludowych nad wszystkimi terenowymi organami władzy państwowej.

Po trzecie, w organach państwowych wszystkich szczebli musimy wzmocnić kontrolę zwierzchników nad podwładnymi i vice versa. Po czwarte, musimy wzmocnić kontrolę mas i niższych pracowników aparatu państwowego nad działalnością organów państwowych. Należy pobudzać i popierać krytykę odolną i sygnały płynące od mas. Ci, którzy zamykają usta ludziom, wyrażającym uwagi krytyczne lub też mszczą się na nich, powinni być należycie ukarani.

Stosunki międzynarodowe

Liu Szao-tsi przechodził następnie do omówienia obecnej sytuacji międzynarodowej. Po zanalizowaniu układu sił, jaki ukształtował się na świecie po drugiej wojnie światowej, Liu Szao-tsi omawia na stopniu stosunki Chińskiej Republiki Ludowej z innymi krajami.

W naszej polityce zagranicznej — mówi on — konsekwentnie realizujemy politykę pokojową i pokojowego współistnienia i przyjaznej współpracy między wszystkimi narodami. Jesteśmy przekonani o wyższości ustroju socjalistycznego i nie obawiamy się pokojowej rywalizacji z krajami kapitalistycznymi.

Kraje socjalistyczne, którym przewodzi Związek Radziecki, stały się niewzruszoną ostoją walki o trwały pokój na całym świecie.

XX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego był doniosłym wydarzeniem politycznym o znaczeniu ogólnoswiatowym. Zjazd ten nie tylko uchwalił imponujący szósty plan pięcioletni, rozstrzygnął szereg zasadniczych problemów mających ogromne znaczenie dla sprawy socjalizmu i potęgił kult jednostki oraz jego szkodliwe następstwa, lecz również przyczynił się w ogromnym stopniu do złagodzenia napięcia międzynarodowego, nawołując do pokojowego współistnienia i współpracy międzynarodowej.

Innym wydarzeniem o wielkiej doniosłości historycznej — stwierdził Liu Szao-tsi — jest po drugiej wojnie światowej zwycięskie rozwijanie się ruchu na rzecz niepodległości narodów.

Przyjaźń i współpraca między krajami socjalistycznymi a tymi krajami, które zdobyły niezawisłość narodową — stwierdził Liu Szao-tsi — odpowiadają ich wspólnym interesom oraz interesom pokoju światowego.

Następnie mówca wspomina o wysiłkach podejmowanych przez imperializm, w szczególności amerykański, w celu uzyskania mimo wszystko panowania nad światem, po czym zajął się specjalnie sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Walka między agresywną polityką imperializmu a antyagresywnym ruchem państw narodowo-niezawisłych wzmogła się na Bliskim Wschodzie w związku ze sprawą Kanału Sueskiego. Egipt cieszy się głęboką sympatią na całym świecie. Opinia publiczna reprezentująca najrozsądniejsze warstwy społeczeń-

Innym, ważnym problemem jest obecnie właściwe ustalenie kompetencji i funkcji władz centralnych i terenowych. W związku z tym jest rzeczą konieczną, aby władze centralne przekazały część swych kompetencji i funkcji władzom terenowym.

Właściwe kształtowanie się życia społecznego oraz wzrost produkcji społecznej, wymagają, aby każdy obywatel rozumiał i był przekonany, że dopóki nie pogwałci on obowiązujących ustaw, jego prawa obywatelskie będą zagwarantowane i nie zostaną naruszone przez żadną organizację ani żadnego człowieka. Jeśli natomiast ktoś naruszy prawo dopuści się wykroczenia przeciwko niemu, to wówczas państwo wkroczy w tę sprawę i będzie interweniować.

Nasze organy bezpieczeństwa publicznego, nasza prokuratura i sądy muszą w dalszym ciągu prowadzić energicznie walkę przeciw kontrewolucjonistom i innym kategoriom przestępców. Jednakże, jak to zostało stwierdzone wyżej, prowadząc tę walkę, należy ściśle przestrzegać obowiązujących ustaw, a zgodnie z nową sytuacją, należy złożyć środki represyjne. Komitet Centralny partii uważa, że z wyjątkiem nielicznych przestępców, którzy zostali skazani na karę śmierci, gdyż zbrodnie ich wywołały powszechne oburzenie społeczeństwa, nie powinno się żadnego przestępcy skazywać na śmierć.

Obrona Ojczyzny wymaga, abyśmy w dalszym ciągu wzmacniali naszą armię narodową — okrytą chwałą — Chińską Armię Ludowo-Wyzwoleńczą.

Stawa wypowiada się wszędzie za pokojowym rozwiązaniem sporu o Kanał Sueski. Jeżeli Wielka Brytania i Francja zamiast iść drogą pokojowego regulowania sprawy decydują się na zbrojną interwencję, to wówczas spotkają się one nie tylko z bohaterskim oporem narodu egipskiego oraz innych narodów arabskich, lecz również ze stanowczym sprzeciwem szerokiej mas ludowych całego obozu socjalizmu, narodów Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej, a także krajów zachodnich, jak również ze stanowczym sprzeciwem szerokiej mas we własnych krajach. Świat zmierza do pokoju. Polityka zbrojnej interwencji w sprawie Kanału Sueskiego, podobnie jak w związku ze wszystkimi innymi sprawami ruchu narodowo-niepodległościowego może skończyć się tylko całkowitym flaksem.

Z kolei mówca, charakteryzując zasady pokojowego współistnienia i stosunków chińsko-amerykańskich:

Nasza polityka pokojowego współistnienia, oparta na znanych pięciu zasadach, nie wyklucza żadnego kraju. Pragniemy pokojowego współistnienia również ze Stanami Zjednoczonymi.

Jednakże rząd USA dotąd zajmuje wobec nas stanowisko dalekie od realizmu i rozsądku. I cóż widzimy w rezultacie? Izolowani na świecie nie jesteśmy bynajmniej my, lecz właśnie sami imperialiści USA. Jeżeli imperialiści USA nie chcą dalszych porażek — pozostaje im jedno tylko wyjście: zająć wobec naszego kraju stanowisko realistyczne i rozsądne.

Ostatnia część referatu poświęcona była sprawie kierownictwa partyjnego i wewnątrzpartyjnego życia.

Rewolucja chińska — oświadczył na zakończenie Liu Szao-tsi — stanowi wkład do rewolucyjnej sprawy całego proletariatu międzynarodowego. W naszych osiągnięciach tkwią owoce walki klasy robotniczej i ludu pracującego wszystkich krajów. W imieniu Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin pragniemy skierować serdeczne podziękowanie i wyrazy szacunku do bratnich partii wszystkich krajów, a za ich pośrednictwem — do klasy robotniczej i ludu pracującego ich krajów oraz zapewnić je o naszej niezmienniej solidarności.

Vorsicht: POLEN!

Jest już późno. Z jednej z ostatnich ław świetlicy podnosi się stary, siwy człowiek. Jest w pantoflach. Nerwowo mnie papierosa.

— Skoroście już przyjechali — mówi twardym akcentem — to powiem wam, że nie chce żeby na mnie mó wili autochton. Ja nie żaden autochton — kaleczy to słowo. — Ja Polak. My tu wszyscy Polacy. A wy tylko furt a furt o autochtonach. Mam syna po drugiej stronie. Chciał iść na szkołę oficerską. Jako ojca bolało mnie, że go nie przyjęli. Bo niby autochton — wyjaśnili. Mam 63 lata. Dosyć szkół przeszedłem. Byłem w Moabie. Wróciłem z obozu cały. Może to wina? Ale ludzie wiedzą, że tylko dlatego żyję, bo zabrakło świadka, żeby mi hitlerowcy głowę mogli skrocić. A teraz autochton. I podział i zawsze gorsi od innych Polaków...

Jestem wdzięczny Tadzikowi, kiedy wstaje i tłumaczy rozżalonemu ojcu niedośzłego oficera. Że autochton to nie obraza, a zaszczyt, honor, podziw i uznanie za bohaterkę postawę w najtrudniejszych latach obcego panowania na tych ziemiach.

— Tak — szepce mi z boku młody jeszcze człowiek, który — jak mówi — przyjechał tu z Buga, ale na codzień jednak inaczej to wygląda.

Tadzik mówi z przejęciem. Czuje, jak bardzo chce przekonać starego i nie tylko jego. Wszystkich tu na sali przybyłych po to, żeby z dziennikarzami z Poznania szczerze rozmawiać, żeby im przekazać wszystkie bóle i troski.

Stary słucha w jakimś tragicznym napięciu. Westchnie nie ulgi wydziera się z jego piersi. Drży mu ręka, kiedy sięga do oka, trąc nerwowo powiekę...

W świetlicy coraz duszniej. Ludzie w skupieniu słuchają kolejnych wystąpień. Szczupły, wysoki brunet mówi, że jest nauczycielem, że trudno było pracować w pierwszych latach, szczególnie kiedy po wojnie starych mieszkańców Dąbrowki nazywali różni ograniczeni ludzie „germańcami”.

A przecież być Polakiem na obczyźnie i to w okresie przesładowań, przy spisach ludności przeprowadzanych przez wrogi faszyzm...

Potem jakiś kolejarz. Mówi wolno dobitnym głosem jakby zastanawiając się.

— Pracuję na kolei, chwalać mnie za pracowitość. Nie puszczają jednak z drużyną ku granicy — mówi z gorąco — bo autochton, to może uciec. To już obelga.

Wzruszenie dławi w krtani dalsze jego słowa.

50 tys. silników motocyklowych rocznie

W Warszawskiej Fabryce Motocykli wyprodukowany został 100-tysięczny silnik typu SOL. Fabryka ta od 1951 r. produkuje silniki tego typu, dobrze znane użytkownikom motocykli: SHL, MO5 i wreszcie WFM. Część silników produkowanych w fabryce przesyłana jest do WSK w Świdniku, gdzie również odbywa się produkcja motocykli.

Silnik SOL w okresie 5 lat został znacznie zmodernizowany: zmieniono m. in. konstrukcję cylindra, co przyniosło zwiększenie mocy silnika. Konstruktorzy WFM pracują obecnie nad opracowaniem nowego typu silnika o pojemn. 150 ccm. Jak wiadomo, obecny typ silnika ma pojemność 125 ccm.

Jak informuje kierownictwo fabryki, na wydziale silnikowym ruszyła również automatyzowana taśma montażowa. Jest to pierwszy krok na drodze do całkowitego przejścia w tym dziale na potokowy system produkcji. Dzięki tej organizacji w WFM rocznie produkcja silników osiągnie 50 tys. sztuk. (pap)

Zegarek trwożliwie tyka, jakby przypominając, że pora kończyć spotkanie. I rzeczywiście zebranie się kończy. Oficjalnie. Bo teraz w różnych grupach na sali rozwijają się tym bardziej bezpośrednie rozmowy. Coraz do kładniej rozumiem, że tu w Dąbrowce, odciętej kiedyś traktatem wersalskim od Macierzy, każdy niefortunny krok władz powiatowych, czy choćby jakiejś instytucji, zezługuje się zgrzytem tępego narzędzia po sztucznej ścianie przejrzystego szkła, jakim niebacznie oddzielali, niektórzy tych ludzi od reszty społeczeństwa. Tym większa też odpowiedzialność za każdą decyzję, za każde posunięcie.

Oni mają prawo być przeważliwieni — mówi mi Julek.

— Proszę pana, jak to jest? — dobiega mnie jeszcze w drzwiach nieśmiało pytanie. — Od zeszłego roku nie mamy odpowiedzi na podania o odszkodowanie za straty spowodowane przez dziki. Jak to jest, że mimo wniosków i mo nitów w dalszym ciągu obowiązują niesłuszna klasyfikacja roli. Mam takiego klasyfikatora — wyrzuca jednym tchem, jakby w obawie, że nie zdąży powiedzieć — który twierdzi, że tam, gdzie jest glina, tam gleba jest dobra. Nie ma u nas nawet skrawka ziemi drugiej klasy. Klasyfikator przyznaje, że decyduje

tylko instrukcja, i — choć wie, że ziemia gorsza — musi klasyfikować ją według instrukcji.

I jeszcze Wojciech Gołek:

— Wszystkie protokoły, jakie sporządzali przy ocenie zniszczeń, przepadają. I w maju minął rok już, jak komisja przyznała mi odszkodowanie, a pieniędzy jak nie było tak nie ma.

I potem nie dziwić się Budychowi, że nie chce być autochtonem — dodaje z żalem.

Na dworze już noc.

✱

Nie ma już Tadzia, ani nawet Julka, który tak łatwo i chętnie coś poradzi, pocieszy, czy byśnię dowcipem. Pojechali do Poznania. Musieli wracać do redakcji. Jestem sam.

Po nocy przespanej nie spokojnym snem, czuję się jeszcze bardziej zmęczony. Nie wiem czy jest ładnie. Nie potrafiłbym opisać poetyckich wiersz i ładnych zagród ani białych płam gęsi na stawie pod kościołem. Czuje się jak chłopak obrywający na każdej lekcji dwie. Rozmawiam już chyba z piątym z kolei mieszkańcem Dąbrowki, a każda rozmowa jest egzaminem, nieledwie. Egzaminem „człowieka z Polski centralnej” — jak mówią o nas dąbrowszczacy. Jest sprawdzianem słuszności naszej pracy.

Zatrzymuję się przed ładną willą. Ogród pełen kwiatów. Dworek z „Pańca Tadeusza” — murząc pod nosem i złoścąc się. Może jakaś Zosia? — przemyka na chwilę myśl. Zmęczona wyobraźnia podsuwa widok uroczej mieszkanki. Ale w progu staje już starsza kobieta.

— Jestem Wanda Chełkowska — mówi.

Wanda... Wanda... — ach ta, co to nie chciała Niemca — myślę. — Ot i banał. Jestem zły na siebie. Zdaje mi się, że palnalem głupstwo. Energia jednak wraca, kiedy wyjaśniam cel przybycia.

Pani Wanda jest nauczycielką. Skwapliwie podejmuje rozmowę. Słyszę znowu jeden rozdział Sagi rodu Dąbrowszczaków.

Chełkowska uczyła w tutejszej szkole od 1931 roku. Teraz w jej klasie są już dzieci ówczesnych jej uczennic.

— W 1935 roku hitlerowcy zabronili mi dalszej pracy — mówi.

Wojna? No cóż, Ravensbrück. Maż zaciągnięty do wojska, w którymś tam roku za swoją postawę wyrzucony z szeregów Wehrmachtu i z papierami opatrzonymi grubym stemplem „Vorsicht: Pole!” na robotach przymusowych oczekiwał kłęski faszyzmu.

No, a po wojnie było trochę kłopotów i z meblami, które najpierw wytaszczył komisarz hitlerowski, a potem przejął aktywista ZSCH i wywiózł do Zielonej Góry. Ale życzliwi ludzie pomogli znaleźć zapracowane z trudem mienie i chociaż OUL był bardzo nieugięty, żądając to obywatelstwa, to znowu świadków, to jeszcze innych zaświadczeń, meble udało się jakoś odzyskać.

— Wprawdzie mimo odnalezienia wszystkich rachunków kupna tych mebli, Ministerstwo Ziem Odzyskanych potrzebowało całego roku na to, żeby wydać orzeczenie przyznające je z powrotem właścicielce, to jednak, jak pan widzi, — pokazuje pani Wanda szerokim gestem ręki — wszystko jest znowu na miejscu.

Ale potem znowu trudności z pracą. Gdzieś jeszcze jesienią 1953 roku przyjechała do Dąbrowki jakaś komisja, zebrała się aktywiści ZMJP, „wyrok” znaczny i paragraf 32. Za co? Nie wiadomo. Nawet nie pytali o nic.

— Widzi pan — słyszę już znowu smutniejszym głosem zarzut — chociaż taki Mazurkiewicz, a miał obronę

Uśmiech znowu wraca na zmęczoną twarz nauczycielki.

— Trudno, proszę pana, trzeba być twardym. My tu

jesteśmy zahartowani. Już fa szyści mówili o naszych ludziach, że oni to jak drzewa wrosli w tę ziemię i ruszyć ich można. tylko z nią razem. A jeśli to pana interesuje, to moich lat pracy przed wojną Wydział Oświaty nie uznał. Mogli zresztą nie rozumieć — dodaje usprawiedliwiająco.

Do pokoju wchodzi trzy uczennice.

— Proszę pani, nauczyciel prosi o dzienniki z trzeciej, czwartej i szóstej klasy — mówią prawie chórem, śmiesznie dygając. Głównie dziewcząt przyjemnie harmonizują z rozpościerającymi się za otwartymi drzwiami klombami dala, goździków i „lwich pyszczków”.

✱

Feliks tego dnia miał być w Wolsztynie i teraz zgodnie z umową przyjechał do Dąbrowki. Trafił pod GRN, jak opętany. Powinienem jeszcze wrócić do świetlicy. W połowie drogi zatrzymuję się... No, i co im powiem. Co poradzę na to, że kino nie przyjeżdża, bo „nie pasują pociągi” i krzesła przytwardzonych śrubami do podłogi nie ma. A tego żądała ci z kinofikacji. W sprawie świetlicy cóż poradzę? I tak w palacu magazynu PSS pozostanie, a chłopaki i dziewczęta dalej „rozwiązują” będą kulturalnie w byłej pańskiej stajni, której ściany i tak gniją. Zresztą kłopot będzie mniejszy, bo jedną z sal przekazują obecnie władze powiatowe na sklep wielobranżowy. Książki i szafy zyskają uroczę sąsiedztwo ciuchów i śledzi.

Wracam do auta.

Na rogatkach Dąbrowki na szara „Warszawa” mija zieloną „Skodę”. Pewnie zaniepokojeni naszą obecnością jadą „ci z powiatu”.

— Ja bym im do diabła tutaj na drodze przed Dąbrowką wywiesił transparent: „Vorsicht: Polen!” — rzucam z pasją pochylonemu nad kierownicą Feliksowi.

— He! — mruknął kierowca. — Nie zauważyliby. Z samochodu przeważnie tylko szofer widzi...

I potem już Dąbrowka zostaje za nami. Ze swoimi sprawami. Z ludźmi, którzy czekają.

Henryk HELLER

Tkaniny, konfekcja, obuwie...

Każdy nowy sezon, obojętnie wiosna czy jesień, od dawna bywa powodem niewesołych dowcipów i rozważań tzw. konsumenta na temat zaopatrzenia naszego handlu w artykuły sezonowe. Rzeczywiście, dotychczas nasza dystrybucja płatała nam przykre psikusy, niczym drużyny piłkarskie miłośnikom totalizatora — nigdy nie można było przewidzieć jak ubierze nas w nowym sezonie.

Obecnie są jednak pewne podstawy do wysnuwania mniej pesymistycznych horoskopów. Na ostatniej krajowej naradzie aktywu handlowego w Gliwicach była m. in. mowa o zaopatrzeniu w artykuły jesienno-zimowe. Dyr. Domino z WZH, który uczestniczył w tej naradzie, przekazał nam informacje przedstawicieli przemysłu o bieżącej produkcji tych artykułów.

W stosunku do jesieni ub. roku, zaopatrzenie z produkcji przemysłu kluczowego zwiększy się ogółem o 17 procent. Przemysł wypuści na rynek o 10% więcej tkanin wełnianych, w tym wysokoprocentowych „plaszczówek” męskich o 16 proc. więcej, damskich o 6 proc. Tkanin sukienkowych wysokiej jakości będzie więcej o 5 proc., niskoprocentowych o 2 proc. Z tych tkanin zobaczymy 25 nowych, atrakcyjnych (podobno) wzorów.

Przemysł zareagował więc na żądania konsumenta i zwiększył produkcję wełen wysokoprocentowych. Nie zabraknie przy tym tańszych tkanin, bowiem zostaną wykorzystane rezerwy leżące w magazynach.

Produkcja jedwabiu nie pokryje jeszcze potrzeb, bo przemysł tekstylny na nadal trudności surow-



M/S „Mazowsze” wrócił do Gdyni z inauguracyjnego pięciodniowego rejsu po Bałtyku wzdłuż wybrzeży ZSRR, Finlandii, Szwecji i Polski. W rejsie wzięło udział 86 pasażerów z całej Polski.

Na zdjęciu: na pokładzie statku...

CAF — Fot. Uklejewski

Razem, młodzi przyjaciele

Osiem dni w jednej z hal b. Międzynarodowych Targów Praskich w Parku Kultury im. J. Fucika, toczyły się obrady IV Światowego Kongresu Studentów. W skład delegacji polskiej liczącej 25 delegatów i 7 obserwatorów wchodziło również dwóch przedstawicieli poznańskiej młodzieży studenckiej Ireneusz Kliks (Akademia Medyczna) i Zygmunt Kowalczyk (Wyższa Szkoła Ekonomiczna). Kongres był dobitnym dowodem, że nie ma dla studenckiej młodzieży świata sprawy ważniejszej jak odbudowanie i stałe umacnianie jedności ruchu studenckiego.

W tym miejscu warto przypomnieć, jak doszło do naruszenia tej jedności. Stworzone w 1946 r. Międzynarodowe Zrzeszenie Studentów grupowało ogromną większość organizacji studenckich na platformie walki z reżimem faszystowskim. Lata później, trudne nie tylko dla światowego ruchu młodzieżowego, ale dla polityki międzynarodowej w ogóle, przyniosły wystąpienie z MZS m. in. Anglii, Francji, Włoch, Jugosławii. One to tworzą drugi obóz w ruchu studenckim pod nazwą Koordynującego Sekretariatu („Kosek”), w którym dominującą siłą jest blok anglosaski. Znamiennym jest fakt, że w łonie „Koseku” dochodzi, szczególnie w ostatnim okresie do tarć wskazujących na poważne rozbieżności w tej organizacji.

IV Światowy Kongres stanowi optymistyczny akcent w dążeniu, szczególnie MZS, do przywrócenia jedności w ruchu stu-

denckim. Świadczą o tym zmiany dokonane przez Kongres w statucie MZS oraz przyjęcie wniosku delegacji polskiej popartego przez Bułgarię, Madagaskar i Sudan, zalecającego MZS wzięcie udziału w konferencji „jednościowej” proponowanej przez Narodowy Związek Studentów Francuskich („UNEF”). Kongres zaleca również MZS wzięcie udziału w Międzynarodowej Konferencji Studentów organizowanej przez „Kosek” w Cejlonie.

Delegacja polska aktywnie uczestniczyła w pracach Kongresu, a jej członkowie zasiadali w kilku powołanych przez Kongres komisjach. M. in. Zygmunt Kowalczyk zasiadał w komisji do działalności studentów przeciw kolonializmowi. W art. 10 stypendiów dla studentów z krajów kolonialnych. Ireneusz Kliks z poznańskiej Akademii Medycznej pracował w komisji potrzeb ekonomicznych i społecznych studentów oraz działalności samopomocowej. Komisja ta przyjęła propozycję delegacji polskiej zorganizowania w naszym kraju w 1958 r. międzynarodowego seminarium na temat wpływu czynników ekonomicznych i społecznych na sprawę dostępu na wyższe uczelnie. Przychylnie ustosunkował się Kongres również do propozycji zorganizowania przez Polskę Międzynarodowej Konferencji Studentów Architektury oraz Międzynarodowego Obozu Polonistów.

Do ciekawszych niewątpliwie należeć będzie spotkanie przedstawicieli dwóch Uniwersytetów: Jagiellońskiego i Sorbony. Przedmiotem tego spotkania będzie omówienie sprawy odbicia ideł przyjaźni polsko-francuskiej w literaturze obu narodów.

joł.

Sarenka składa wizyty

Na terenie Fabryki Narzędzi Rolniczych „Unia” w Grudziądzu żyje pod opieką załogi młoda sarenka, która przed kilku miesiącami znalazła — zbłąkaną na ulicy — robotnicy tej fabryki.

Obecnie sarenka tak się przyzwyczaiła do otoczenia, że nie tylko chodzi po halach fabrycznych i z ręki odbiera pożywienie, ale... (sama) składa nawet wizyty w wielu mieszkaniach swych opiekunów — robotników „Unii”. W czasie wycieczek na miasto potrafi ona wejść bez pomocy na poszczególne piętra domów, gdzie jest serdecznie goszczona, zwłaszcza przez dzieci. (pap)



Koronkową techniką zabłysnął w spotkaniu z Kolejarzem zawodnik warszawskiego CWKS — Pohl, szerząc postrach na tyłach poznańskiej obrony. Wraz z Brychczym tworzył on tandem, który zmieniając często swe pozycje, dał lekcję finiszowej i nowoczesnej gry. Na zdjęciu widzimy Pohl'a, jak przetrzuca piłkę do tyłu obok nadbiegającego Wróbla (Kolejarz).

Fot. (4): K. Przychodźki

Kaliski Start mistrzem ligi wojewódzkiej

Jeszcze tylko po jednym spotkaniu i zakończone zostaną rozgrywki o mistrzostwo poznańskiej ligi wojewódzkiej. Mistrzem został kaliski Start.

W czółwice niespodzianek nie było. Nowokreowany mistrz okręgu — Start pokonał w decydującym dla siebie meczu o punkty Spartę w Mosinie 3:1. Polonia wygrała ze Stalą — Pomeń 2:0, Sparta Luboń z Ostrowia 2:0, Płosna — Stella 1:0, a Gwardia — Kolejarz Rawicz również 1:0. Budowlani, podobnie jak w latach poprzednich, bronili się przed spadkiem, rozpoczęli energiczny finisz. Wydaje się, że dwa punkty zdobyte przez Budowlanych w meczu z Kolejarzem Kępno (3:0) wystarczą do pozostania w gronie trzeciogigów. Decyzja zapadnie w najbliższą niedzielę.

Najprawdopodobniej Sparta Mosina i Kolejarz Rawicz, które przed rokiem zaawansowały, pożegnają się z poznańską ekstraklasą. Na-

Kramer i Filipówna najlepsi

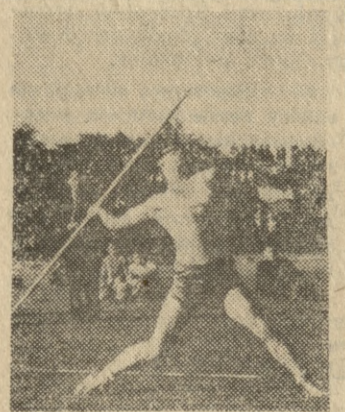
Tenisowe mistrzostwa Wielkopolski — gry finałowe: Kramer (Gwardia) — Gąsiorek (Warta) 3:6, 6:4, 6:3; Filipówna (Gwardia) — Prymińska (AZS) 6:3, 6:2; Palmowski, Prymińska (AZS) — Roszkiewicz, Filipówna (Gwardia) 6:0, 6:0 w. o.

Najciekawszym wydarzeniem mistrzostw Wielkopolski w tenisie był finał singla mężczyzn. Poziom tego pojedynku wyraźnie przewyższał pozostałe gry. Obaj finaliści — Gąsiorek i Kramer zaprezentowali dobrą formę chociaż walczyli w III secie wyraźnie się „rozklei” i całkowicie oddał inicjatywę w ręce przeciwnika.

Spotkanie Filipówny z Prymińską posiadało początkowo bardzo wyrównany przebieg.

Oto kolejność zdobywania gemów w I secie: 0:1, 1:1, 2:1, 2:2, 2:3, 3:3, 4:3, 5:3, 6:3 dla Filipówny.

Poziom mistrzostw — tak mi się przynajmniej wydaje — nie był zachwycający. Przede wszystkim dlatego, że dużo gier można określić mianem tzw. cykany. (1)

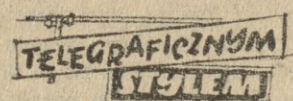


40 tysięcy widzów oglądało podczas Międzynarodowych Lekkoatletycznych Mistrzostw Rumunii renesans formy Sidły, który zwyciężył rzutem na odległość 80,47 m. Radziecki zawodnik Cybulenko, groźny rywal Janusza na bukareszteńskim stadionie, ustanowił rekord swego kraju — 79,89. Trzeci z kolei był Francuz Macquet — 73,15 m, a czwartym Rumun Zamfir — 72,02; Radziwonowicz (Polska) zajął szóste miejsce wynikiem 71,51 m.

Ostre strzelanie CWKS ... na stadionie

19 bramek w pięciu meczach pierwszoligowców — to rzadko notowany plon wśród naszej ekstraklasy. Bardzo charakterystyczne jest to, że wszystkie pokonane zespoły przegrały do kółka.

Podobnie jak w Poznaniu, również w Krakowie było ostre strzelanie. W identycznym stosunku 6:0, w jakim CWKS rozkosił Kolejarza, Wisła rozprawiła się z sosnowiecką Stalą, nad którą zawiśła również groźba spadku do II ligi, co teoretycznie



PIŁKA NOŻNA. Spotkania międzypaństwowe: Jugosławia — Węgry 1:3, NRF — ZSRR 1:2, Szwajcaria — Holandia 3:2.

KOLARSTWO. Wyścig Dookoła Polski. VIII etap Toruń—Gdynia (116 km): 1) Bugalski, 2) Więckowski (obaj CWKS I); zespołowo: 1) CWKS I, 2) NRD; końcowa klasyfikacja: 1) Więckowski — 33.08.26; 2) Bugalski — 33.09.55, 3) Podobas (wszyscy CWKS I) — 33.22.58, 4) UIK (CWKS III), 5) Grabowski (Gwardia I), 6) Grünwald (NRD); zespołowo: 1) CWKS I — 99.41.47, 2) CWKS III — 100.13.22, 3) NRD — 100.26.54.

PIŁKARSTWO. Międzynarodowe za wody pływaków w Bytomiu: 100 m motykiem: 1) Wang Ciang-li — 1.04.9, 3) Raczynski — 1.06.8 (nowy rekord Polski).

SZERMIERKA. Mistrzostwa świata we florecie kobiet: 1) ZSRR, 2) Francja, 3) Węgry, 4) Włochy.

LEKKOATLETYKA. Betty Cuthbert (Australia) — 23.2 na 200 m — nowy rekord świata.

BOKS. Spartak (Bułgaria) — Gwardia (Polska) 14:6. W lekkosredniej Walasek przegrał z Takowem.

Warszawa — Poznań 9:11.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu goście) Ostrowski przegrał z Litkem, Przyłuski zremisował z Kaszubą, Stylo uległ w stosunku dwa do remisu Zawadzkiemu, Sokolowski zremisował z Witykiem, a Kapa z Koszałkowskim, Łukomski wygrał z Walczakiem, Szymański przegrał z Trąbką, Kwaśniewskiego pokonał Franek, Dampę zwyciężył w III rundzie przez tko Głowackiego, a Gościński w I starciu przez tko Kociembę.

zresztą, może spotkać kilka zespołów.

Łodzianie pokonali Budowlanych 3:0, Gornik zwyciężył ostatnią w tabeli Gwardię Bydgoszcz 2:0. W takim samym stosunku stołeczni gwardziści wygrali pojedynek z Garbarnią, która jest najbliższym sąsiadem bydgoszczan do spadku.

Co sądzić o poziomie naszej piłki nożnej? Niewątpliwie mistrz Polski CWKS zagrał na zielonej murawie poznańskiego stadionu, wobec 40 tysięcznej publiczności, doskonale. Wojskowi zaprezentowali się co najmniej o klasę lepiej, od w tym dniu kompletnie „rozmontowanego” Kolejarza. Dlatego trudno sobie wyobrazić jak mógł CWKS w meczu o puchar Europy uleć Slovanowi w Bratysławie 0:4 (!). Wojskowi za grali chyba w CSR na pozio-

nych dwóch bramek — zalamali się zupełnie.

Po zmianie stron — gra była formalnością. Goście gorzej szybkością świetnymi zagraniami i pod względem technicznym, szybko zdobywali teren. Efektem ich koncertowej gry — były dwie dalsze bramki. Wynik 6:0 — to największa porażka jaką Kolejarze ponieśli w rozgrywkach I ligi.

W II lidze nie było większych niespodzianek. Szumowiny zremisowały z Marymontem 1:1. CWKS — Kraków pokonał w Chorzowie AKS 1:0. W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: Cracovia — Sparta Luboń 2:0, CWKS Bydgoszcz — Stal Mielec 1:1, Gornik Wałbrzych — Gornik Radlin 1:2, Naprzód Lipiny — Polonia Bytom 0:1.



nie, w jakim w niedzielę widzieliśmy debiutujących piłkarzy.

Kolejarze wystąpili do meczu bez dwóch zawodników, których obecność, według ogólnego zdania, mogłaby wpłynąć na korzystniejszy przebieg meczu. Czy uchroniliby to gospodarzy jednak od porażki z wyjątkowo dobrze usposobioną drużyną mistrza? Aniż na pewno więcej by niepokoił Szymkowiaka, a Pietrzak skutecznie powstrzymałby lotnych na pastniskach.

Zespół poznański mógł się podobać tylko przez pierwsze dziesięć minut. Gdy wojskowi zdobyli w krótkich odstępach dwie bramki przez Brychczego — Kolejarze przeszli zupełnie do defensywy, a po zdobyciu przez grających w dziesiątkę wojskowych dal-

Warta — Poznań przegrała ze Stalą w Gdańsku 1:3 w dość nieoczekiwany sposób. Przy stanie 1:1, bramkę dla gospodarzy zdobył napastnik ręką. Sędzia boczny sygnalizował przewinienie, jednak główny arbiter polecił rozpocząć grę od środka boiska. Krystkowiak, jako kapitan drużyny interweniował u sędziego; być może nieco poderwowany. Został on wykluczony z gry. Jego miejsce zajął Cybiński. (p)

Dwa razy AZS

W meczu o mistrzostwo ligi piłki ręcznej poznański AZS poniósł kolejną porażkę przegrywając z wrocławskimi akademikami 4:9. Bramki dla poznańców zdobyli Burdziński, Beyger, Szulc i Borowy.

pięknie położone obiekty Gwardii na Gołecinie, ładny stadion AZS — nowe obiekty wybudowane po wojnie za nasze pieniądze; nie brak w Poznaniu świetnych trenerów i instruktorów lekkiej atletyki, boksu, koszykówki, piłki nożnej, hokeja trawistego i wielu innych dyscyplin. Czy po to, żeby boiska de facto na codzień świeciły pustkami? Żeby na jednego dobrego zawodnika przypadła półtora trenera?

Nie piszę, żeby rościć pretensję do wielkopolskich trenerów. Przede wszystkim muszą mieć ludzi. Muszą mieć z czego wybierać; muszą mieć młodzież. Nie na jednostki czy dziesiątki, lecz na setki, tysiące.

Rzecz w tym, żeby znaleźć odpowiedź na pytanie: dlaczego młodzież nie uprawia sportu? Dlaczego, młody chłopczy i dziewczyno, mimo swoich lat 15, 16, 18 czy 20, mimo zdrowia i tryskającej energii nie szukacie wyzycia na boisku, pływalni czy hali? Jak młodych pchnąć w ramiona sportu?

Dziennikarz, choćby i najlepiej znający sedno rzeczy, wyczerpująco nie odpowie na to pytanie. Dlatego właśnie, pragnąc ożywić wielkopolski sport, redakcja „Głosu” ogłasza ankietę pt. „DLACZEGO MŁODZIEŻ NIE UPRAWIA SPORTU?”. Do zabrania głosu zapraszamy wszystkich — młodzież nie interesującą się sportem (może nam powie czemu jej sport nie pociąga?), sportowców, trenerów, instruktorów, nauczycieli, działaczy i kibiców, słowem — wszystkich, którym dobro sportu leży na sercu. Najciekawsze wypowiedzi będziemy publikować, a wśród ich autorów nie zapomnieli rozlosować nagród.

Czekamy na Wasz głos!

Marian FLEJSIEROWICZ

Po dwóch latach mistrzem Polski

Na finiszu mistrzostw I ligi hokeja na trawie niespodziankę sprawiły przede wszystkim drużyny broniące się przed spadkiem. Stella po sześciu zwycięstwach nad CWKS 3:2, po dwuletniej przerwie zdobyła tytuł mistrza Polski po raz 8-my. Gnieźnieńskiej jedenastce oraz jej trenerowi Drzewieckiemu szczerze gratulujemy!

Pierwszą niespodziankę sprawili poznańscy akademicy. Po porażce z wrzesińską Spartą 0:1, azetostacy omal nie zwyciężyli Stellą, która musiała się zadowolić wynikiem 2:2. CWKS wygrał spotkanie ze Spartą (Września) 3:0. Warta wygrała oba mecze: z Siemianowiczanką 1:0 i Piastem (Gliwice) 6:1.

Oto pozostałe wyniki: AZS (Szczecin) zremisował z Piastem i Siemianowiczanką, każdorazowo 4:0. AZS (Stalinogród) wygrał z Kolejarzem (Gniezno) 1:0. Gnieźnieński Start pokonał AZS (Częstochowa) 3:1 i AZS (Stalinogród) 1:0. (p)

O sztuce gwizdania

W naszych szerokościach geograficznych, gwizda nie podczas widowisk sportowych jest zjawiskiem w równym stopniu częstym, jak i wymiernym: wyraża ono, ogólnie rzecz biorąc, dezaprobatę widzów, którym się coś nie podoba.

Publiczność gwizda tak samo ochoczo w Pradze, Berlinie, w Moskwie i wszędzie indziej. Ci, którzy znają się na sporcie, wiedzą dobrze, że w zależności od stopnia nasilenia gwizdania i postugiwania się nim w odpowiednich momentach, nie trudno wysnuć wnioski, czy widzowie znają się na sporcie, czy potrafią dostrzec przekroczenia, faule, czy wręcz ocenić bezstronność sędziego bądź organizacyjną stronę imprezy. I tak jest chyba dobrze. Ostatecznie, gwizdanie jest swoistą formą wyładowania odczuwanych nastrojów i słusznym pasją. Działa na ogół szybko i bezboleśnie, jak katalizator.

Jest jednak pewne „ale”, na które, jak mniemam, każdy z kibiców się zgodzi: winny przede wszystkim zaistnieć w ramach oglądanego widowiska sportowego, jakieś uzasadnione przyczyny do gwizdania.

Takie refleksje cisną się do głowy, gdy obserwuje się ostatnio na naszych lokalnych boiskach zjawisko gwizdania prewencyjnego, czyli gwizdania nie wypływającego z sytuacji, która by uzasadniała potrzebę zbiorowego produkowania wysokich tonów.

Klasycznego przykładu takiego zjawiska dostarczył niedzielną mecz piłkarski Kolejarz z CWKS-em. Zaledwie w wylotu bramy maratońskiej pojawili się piłkarze warszawscy, zdążając na boisko, natychmiast podniosła się burza długotrwałych gwizdów.

Była ona niewątpliwie wyrazem wszystkiego innego, tylko nie przywitania. Część widzów, lekkim sercem i zaliczkowo niejako udzieliła gościom nagany, która — jak wykazał niebawem przebieg spotkania — ucale nie była uzasadniona. A przecież nikt nie może zaprzeczyć, że publiczność przyjmuje na siebie także część funkcji gospodarza. A to chyba obowiązuje.

Opuszczając stadion, jako jeden z ostatnich. Ciągnęły gęste strumienie dymu, opustoszały symetryczny owal areny. Wśród nagich rzędów ław, nad soczystą runię boiska, błąkały się, powracały echa gwizdów. Tych prewencyjnych przedmeczowych... powitalnych. Czyżby zamierzały zadomowić się na stałe?

ski

„Totek” donosi

Na XXI zakłady „Totalizatora Sportowego” wpłynęło 2.026.903 roz wian, w tym 3.047 ulewianio. Do sumy tej doliczone zostały 2.199 spóźnionych kuponów z poprzednich zakładów. Tak więc na nagrody zostało przeznaczonych 2.029.102 zł. Komisja programów i ustalania wygranych przeznaczyła 2 proc. tej sumy — 40.500 zł na nagrody pocieszenia. Na nagrody I stopnia przeznaczona została suma 1.193.161 zł, a na nagrody II stopnia — 795.441 zł.

Prowokuje...

stanowiska wobec jego wypowiedzi. Sądze, że niejedyn z Was, Czytelnicy, to uczyni. Prawdę mówiąc, w tym miejscu nieodparcie nasuwa mi się zdanie jednego z dziennikarzy duńskich.

— Dobre rezultaty, rekordy naszych sportowców bardzo nas cieszą. Nie będziemy jednak hodować „gwiazdorów”. Po pierwsze — sprawiają masę kłopotu, a po drugie — przemijają. Tymczasem wysoki poziom kultury fizycznej ludności pozostaje na stałe. Między innymi dlatego u nas (mowa o Danii) — przyp. M. F.) osiąga się przeciętnie wysoki wiek.

Również i te słowa pozostawiam bez kropki nad „i”, ale czy wysoki wieczyn, ten widowski, nie ma być środkiem do celu, którym jest umasowienie? W każdym razie, w stosunku do możliwości i warunków (może tak dobrych, że aż nazbyt ciepłarnianych?) stanowczo za mało młodzieży uprawia sport. Kto wie, czy mała ilość narybku nie jest przyczyną dwóch/groźnych i pokojowo „wpółistniejących” zjawisk u niektórych wychowanków — wody sodowej i zahamowania rozwoju? Gdyby za asami szła masa młodych, potencjonalna możliwość zdetronizowania asów byłaby znacznie większa. Dopinguwałoby to asów i młodzież do pracy nad sobą i poznańska lekkoatletyka miałaby znacznie więcej Stawczyków, Baranowskich czy Gawełównych, piłka nożna — Aniołów, Białasów, Siomów, boks — Majchrzyk, Polusów, a polski sport — więcej sukcesów i sławy.

Mamy wspominać Stadion 22 Lipca,

Tyle trener. Umyślnie nie zajmuję

Oświadczenie rządu ZSRR w sprawie Suez

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przeciwko Egiptowi oświadcza, że czyni to rzekomo w celu obrony obywateli francuskich mieszkających w Egipcie. Ale kto może poważnie traktować takie oświadczenie, kiedy dobrze wiadomo, że o obywatelom francuskim w Egipcie nie nie zagrażało i nie zagraża? Warto przy tym przypomnieć, że do takiego chwytu często uciekano się również w przeszłości jako pretekstu do zagarnięcia i ujarznienia krajów Wschodu.

Trudno nie zwrócić również uwagi na fakt, że mimo, iż w USA mówi się dużo o pokojowym uregulowaniu sprawy — Stany Zjednoczone w rzeczywistości nie protestują przeciwko koncentracji wojsk i groźbom ich użycia, co dodaje otuchy w Anglii i Francji zwolennikom zastosowania siły wobec Egiptu. Co więcej, w swoim oświadczeniu na konferencji prasowej w dniu 11 września prezydent USA Eisenhower w rzeczywistości uznał dopuszczalność użycia przez Anglię i Francję siły zbrojnej przeciwko Egiptowi. Jeszcze bardziej jaskrawe światło na stanowisko USA rzuca oświadczenie sekretarza stanu Dullesa na konferencji prasowej 13 września, w którym po pierwsze, także uznał za możliwe użycie przez Anglię i Francję siły wobec Egiptu podczas przepływania ich statków przez Kanał, i po wtóre oświadczył wprost, że Stany Zjednoczone są inicjatorami tworzenia wymienionego „Stowarzyszenia Użytkowników Kanału”.

Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć, że przygotowania wojenne Anglii i Francji, popierane przez USA w celu wywierania nacisku na Egipt, brutalnie przeczą zasadom ONZ.

Rządy Anglii i Francji nie mają żadnych podstaw, aby uciekać się do groźby siły lub do zastosowania siły wobec Egiptu, który zrealizował swe bezsporne prawa suwerennego państwa wobec Towarzystwa Kanału Sueskiego.

Kampania groźb wojennych oraz posunięcia militarne Anglii i Fran-

cji świadczą, że w krajach tych istnieją pewne koła, które podlegają do działań wojennych przeciwko Egiptowi. Podlegają one do tego, aby siłą oręża narzucić Egiptowi decyzję w sprawie Kanału. Zapominają one jednak, że w obecnym okresie bujnego szybkiego postępu narodów Wschodu, które weszły na szeroką drogę niezależnego rozwoju i odrodzenia, że w wieku gdy istnieje takiego rodzaju broń niszczycielska jak atomowa i wodorowa, nie można grozić i pogrążać szabelką, nie można postępować tak, jak postępowano ongiś w okresie zaborów kolonialnych.

Groźby użycia siły wobec Egiptu napotykały zdecydowane potępienie światowej opinii publicznej, w tym również coraz to szerszych kół społeczeństw Anglii i Francji.

Rząd radziecki uważa za konieczne oświadczyć ponownie, że stoi na stanowisku, iż wolność żegluga na Kanaale Sueskim powinna być zapewniona dla wszystkich krajów i że zapewnić to można i należy tylko drogą pokojową przy uwzględnieniu zarówno bezspornych suwerennych praw Egiptu, jak i interesów państw korzystających z Kanału Sueskiego. Innej drogi nie ma, jeśli się nie chce wywołać poważnego konfliktu i sztucznie zagrożni sytuacji.

10 września br. rząd egipski przystąpił do wszystkich państw zainteresowanych w wolności żegluga na Kanaale notę, w której ponownie potwierdza swą gotowość pokojowego uregulowania sprawy sueskiej i proponuje zwołanie wraz z innymi rządami — sygnatariuszami konwencji z 1888 roku konferencji dla rewizji tej konwencji i omówienia sprawy zawarcia układu po twierdzącego i gwarantującego wolność żegluga na Kanaale Sueskim.

Kierując się koniecznością pokojowego uregulowania sprawy Suez, rząd radziecki wyraża gotowość uczestniczenia w pracach proponowanego przez rząd egipski organu.

Rząd radziecki wyraża nadzieję, że wszyscy, którym droga jest sprawa pokoju i który nie w słowach, lecz w czynach pragną kształtować swoje stosunki z innymi krajami na zasadach równości i nieingerencji w sprawy wewnętrzne in-

nych krajów, podejmą odpowiedzialne kroki, aby sprawa sueska została rozwiązana drogą pokojową zgodnie z interesami narodowymi i prawami Egiptu, interesami utrwalenia pokoju i współpracy międzynarodowej. ZSRR jako wielkie mocarstwo nie może stać na uboczu sprawy sueskiej i nie przejawiać troski w związku z sytuacją, która powstała obecnie w wyniku posunięć mocarstw zachodnich. Jest to zrozumiałe, gdyż wszelkie zakłócenie pokoju w strefie Bliskiego i Środkowego Wschodu nie może nie grozić w bezpieczeństwo państwa radzieckiego.

Rząd radziecki uważa, że ONZ nie może nie reagować na powstałą sytuację, na groźby zastosowania siły wobec Egiptu, do czego uciekają się niektóre państwa — członkowie tej organizacji. Takie groźby są wyraźnie sprzeczne z zasadami i Kartą NZ, które zobowiązują wszystkich członków tej organizacji do powstrzymywania się w swych stosunkach międzynarodowych od groźby użycia siły lub jej użycia zarówno przeciwko integralności terytorialnej czy niezależności politycznej jakiegokolwiek państwa, albo też w inny sposób niezgodny ze szczytnymi celami i pokojowymi zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Żegluga na Kanaale Sueskim przebiega sprawnie

KAIR (PAP)

Dyrektor administracji Kanału Sueskiego, inż. Mahmud Younis oświadczył przybyłym do Ismailii korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej, iż żegluga na Kanaale odbywa się zupełnie normalnie, mimo porzucenia pracy przez większość pilotów cudzoziemskich.

Poza pilotami radzieckimi przybyło w sobotę do Ismailii czterech



BUDAPESZT. — Archeolodzy węgierscy odkryli w pobliżu miejscowości Papkesz w obwodzie Veszprem sarkofag rzymski z kamienia wapiennego.

W sarkofagu znajdowały się szkielety ludzkie, szklany dzbanek, gliniany pómisek, bransoletki i broń.

PRAGA. — CSR dostarczy Indiom kompletnego urządzenia dla elektrociepłowni o mocy 10.000 kWh. Wyposażona przez CSR elektrociepłownia rozpocznie pracę pod koniec 1958 r.

PARYŻ. — Z Saigona donoszą, że rząd południowo-wietnamski ogłosił komunikat o zabiciu 140 „buntowników” i uwięzieniu 834 osób w czasie operacji „pacyfikacyjnych” na południe i na zachód od Saigona.

Pierwszy lot pasażerski „Tu-104”

MOSKWA (PAP)

W dniu 15 bm. wylądował w Irkucku pasażerski samolot odrzutowy „TU-104”. Był to pierwszy lot otwierający regularne lotnicze połączenie pasażerskie Moskwa—Irkuck. Trasę Moskwa—Irkuck wynoszącą około 5 tysięcy km „TU-104” pokonał w czasie 7 godzin.

pilotów jugosłowiańskich. W tych dniach spodziewane jest przybycie pilotów polskich.

Władze egipskie zakomunikowały, że z całego świata napływają zgłoszenia pilotów do służby na Kanaale. Tak na przykład: w ambasadzie egipskiej w Madrycie do pracy na Kanaale zgłosiło się około 100 pilotów. Do Kairu przybyło już 25 pilotów radzieckich, którzy obejmą pracę na Kanaale.

Piosenka skomponowana przez mózg elektronowy

W amerykańskich kabaretach, w audycjach radiowych i telewizyjnych zabrzmiała niedawno nowa piosenka pod tytułem „Push-button Bartka”. Narobiła ona dużo halasu.

Czy jest lepsza od innych? Nie — podobno jest zupełnie przeciętna. Chodzi tylko o to, że nie skomponował jej muzyk, lecz mózg elektronowy, noszący nazwę Datatronu.

Końcowa lista wygranych II Loterii Fantowej

Oto pozostałe numery losów, na które padły wygrane:

52919, 53020, 53068, 53145, 53188, 53194, 53234, 53341, 53471, 53510, 53541, 53543, 54135, 54156, 54262, 54312, 54335, 54543, 54602, 54613, 54627, 54653, 54927, 54951, 55091, 55095, 55123, 55155, 55169, 55261, 55282, 55389, 55452, 55455, 55646, 55682, 55690, 55729, 56003, 56107, 56118, 56142, 56149, 56406, 56423, 56673, 56691, 56708, 56711, 56774, 56783, 56831, 57026, 57065, 57113, 57287, 57303, 57395, 57455, 57763, 57787, 57842, 57919, 57948, 58513, 58707, 58825, 58831, 59039, 59062, 59095, 59097, 59116, 59129, 59551, 59587, 59583, 59716, 59747, 59806, 60110, 60191, 60255, 60370, 60401, 60469, 60531, 60632, 60886, 60891, 61059, 61186, 61224, 61258, 61334, 61335, 61437, 61472, 61544, 61571, 61594, 61595, 61692, 61795, 61838, 61876, 61944, 61989, 62048, 62068, 62283, 62403, 62672, 62873, 62911, 62999, 63134, 63315, 63494, 63524, 63534, 63808, 64142, 64145, 64146, 64521, 64684, 64881, 64893, 64908, 64925, 65084, 65181, 65341, 65414, 65475, 65515, 65557, 65560, 65569, 65695, 65711, 65949, 66007, 66247, 66362, 66363, 66466, 66485, 66551, 66754, 66806, 66829, 66958, 67012, 67028, 67066, 67118, 67193, 67285, 67338, 67375, 67406, 67432, 67464, 67502, 67564, 67614, 67680, 67689, 67690, 67759, 67819, 67850, 67885, 67896, 67936, 67940, 67943, 67948, 68043, 68114, 68238, 68261, 68297, 68340, 68362, 68384, 68568, 68586, 68779, 68942, 68966, 69035, 69125, 69204, 69251, 69291, 69360, 69438, 69493, 69511, 69614, 69630, 69743, 69811, 70091, 70098, 70122, 70467, 70685, 70700, 70801, 70850, 71166, 71226, 71515, 71522, 71566, 71714, 71877, 71891, 71941, 71994, 72081, 72256, 72275, 72294, 72330, 72338, 72627, 72811, 73062, 73081, 73093, 73116, 73216, 73285, 73693, 73742, 73743, 73839, 73872, 74347, 74515, 74526, 74531, 74601, 74680, 74736, 74974, 80036, 80692, 80150, 80182, 80622, 80626, 80726, 80834, 80957, 81130, 81246, 81341, 81390, 81394, 81452, 81477, 81488, 81753, 81874, 81965, 82110, 82383, 82723, 82925, 82965, 83038, 83401, 83406, 83563, 83726, 83804, 83926, 84092, 84175, 84756, 84762, 84838, 85042, 85058, 85477, 85508, 85560, 85610, 85730, 85953, 86047, 86181, 86546, 86568, 86783, 87006, 87507, 87539, 87638, 87715, 87821, 87858, 88014, 88038, 88062, 88091, 88140, 88143, 88321, 88335, 88427, 88611, 88654, 88666, 88719, 88738, 88817, 88850, 88853, 88997, 88945, 88989, 89260, 89328, 89353, 89432, 89594, 89648, 89668, 89844, 89885, 144022, 144084, 144202, 144204.

Inżynierowie firmy Burrough, którzy te maszyny zbudowali, zapewniają, że Datatron komponuje w ciągu jednej godziny około tysiąca krótkich utworów muzycznych, a teoretycznie może ich dostarczyć dziesięć miliardów.

W światku piosenkarzy nowojorskich zapanował niepokój, bo a nuż wśród tysięcy piosenek wyrzucanych przez mózg elektronowy znajdzie się i takie, które zakasują żywą twórczość.

Na to odpowiadają optymiści, że maszyna może dać utwory poprawne, nawet bezbłędne co do formy, nigdy jednak nie da dzieła pięknego, bo poczucie piękna jest jej obce.

Sztuczny satelita Ziemi zostanie wysłany w styczniu 1957 r.

LONDYN (PAP)

W styczniu 1957 roku wysłany zostanie pierwszy sztuczny satelita Ziemi — oświadczył H. Perkins, dyrektor jednej z amerykańskich firm w Detroit, która rozpoczęła produkcję satelitów na zamówienie rządu USA.

Waga pierwszego satelity wynosić będzie 11 kg. Krążyć on będzie po elipsie dookoła Ziemi na wysokości 240 tys. m. Satelita będzie miał kształt kulisty i wykonany zostanie ze stopu aluminium, a na zewnątrz pokryty będzie magnesem. Wewnątrz satelity umieszczone zostaną przyrządy naukowe, które zasilane będą przez baterię działającą dwa tygodnie. Wyniki obserwacji przekazywane będą na Ziemię drogą radiową.

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN w Poznaniu podaje do wiadomości: w związku z przeprowadzeniem robót kanalizacyjnych w ul. Klasztornej, zamyka się w w. ulicę dla ruchu kołowego od zaraz. K3153

Pracownicy poszukiwani

4 palaczy wykwalifikowanych, 4 ślusarzy hydraulicznych, 6 elektryków oraz pracowników fizycznych do produkcji na warunkach 6-godzinnego dnia pracy: zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne Poznań — Starołęka, al. Forteczna 13/14. Warunki wg umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. K3093

4 oborowych samotnych przyjmie zaraz Państw. Gospod. Rolne Aleksandrów, poczta Nowe Miasto n. Wartą, pow. Jarocin, woj. poznańskie. Wynagrodzenie wg Uchwały 1027. K3139

Dnia 15 września 1956 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój drogi mąż, nasz ukończony ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 69, 69. K3153

Stanisław Rurek

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dębcu.

Pozostali w smutku
żona, córka, zięć, wnuki i rodzina
Poznań, Warszawa, Gniezno, Zbąszyń. 18023g

Dnia 16 września 1956 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, 69. K3153

Maria Gedziorowska

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 19 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Junikowie.

Cieężko stracone
dzieci i wnuki
Poznań, ul. Dąbrowskiego 53/55 m. 10. 18016g

Dnia 16 września o godz. 6 rano zmarł nagle na zawał serca namaszczony Olejami św. 69. K3153

ks. Antoni Kowalczyk

proboszcz parafii Golejów w powiecie rawickim
Nabożeństwo żałobne odprawi się w środę dnia 19 bm. o godz. 11 w kościele parafialnym w Golejówku, po czym przewiezienie zwłok do rodzinnej parafii.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20 bm. o godzinie 10 w kościele par. w Skalmierzycach Starych w pow. ostrowskim.

Za duszę zmarłego kapłana proszą o modlitwę
Rada Parafialna w Golejówku
Ks. dekanat jutrosiński
Ks. Ludwik Walkowiak, dziekan 17991g

10 kowali kwalifikowanych względnie przyuczonych, 10 tokarzy kwalifikowanych, 5 frezowników kwalifik., 4 wytaczarzy kwalifik., 2 szlifiery, 1 inżyniera - chemika lub magistra - chemika z praktyką, obeznanego w obróbkę galwanotechniczną i pokryciach antykorozyjnych, 1 inżyniera - konstruktora, z wynagrodzeniem wg stawek Ministerstwa Przemysłu Maszynowego, przyjmą zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr, pokój 102. K3113

Wysokokwalifikowanych: 30 pracowników ze znajomością montażu kotłów par., 120 prac. montażu turbin, 120 prac. montażu rurociągu, 150 prac. montażowych oraz 30 spawaczy elektr. i autogen. do prac w terenie zatrudni ZME „Energomontaż - Południe” w Stalinogrodzie, ul. Mickiewicza 15. Wynagrodzenia zgodne z ukł. zbior. bud. przemysł. Zakwaterowania w hotelu robotniczym zapewnione. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac. K3127

Dnia 16 września 1956 r. zmarła nasza ukończona matka, ciocia, szwagierka i bratowa 69. K3153

Helena Kujawa

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza w Środzie.

RODZINA
17963g

Dnia 16 września 1956 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, 69. K3153

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci 69. K3153

Wacława Bukowskiego

odprawiona zostanie Msza św. w czwartek 20 września br. o godz. 8 w kościele OO. Pallotyń przy ul. Przbysławskiego.

O czym zawiadamia
żona z synami
17540g

Dnia 15 września 1956 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój ukończony mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat 69. K3153

Jan Kupczyk

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążone
żona, dzieci i rodzina
Środa, Poznań. 17970g

Nauka

Kursy galwanotechniczne, elektromechaniczne, radiotechniczne, radiotelegraficzne, laborantów chemicznych, konstruktorów, kreślarzy oraz fotografów prowadzi Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzemięstwa w Warszawie, Podwale 13. Informacje listowne po nadesłaniu znaczyma pocztowymi 1,20 zł. K3156

Lsze kursy kosmetyki i masażu Hanny Micewicz. Szkolenie w zakresie kosmetyki masażu, charakterystyki. Zapisy przyjmują sekretariat kursów. Poznań, Inżynierska 3, m. 1. tel. 525-56, w godz. 17-19. 17840g

Kupno

Człony do Strebła seria II kupię. Oferty z podaniem ceny do Biura Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17857g.

Przełnik do firan, kamizelkę do pływania, wózek ręczny na gumach kupię. Nowak, Poznań, Opolska 38. 17802g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Dużą pralkę elektryczną z wy. zmyczką bez silnika, piec i wannę do łazienki okazuję sprzedam. Degórska Pniewy, ul. Dworcowa 11. 17632g

Praca

Stolarza oraz ucnia przyjmę. Poznań, Kopernika 3 sto larnia. 17502g

Uczeń krawiecki potrzebny. Poznań, Rokossowskiego 175. m. 6. 17672g

Mistrzini krawiecka oraz bielniańska potrzebne zaraz. Jakubowska Poznań, Wroniecka 24. 17770g

Nauczyciela(ke) w dom poszukuję dla chłopca. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3, dnia 17872g.

Czeladnik krawiecki i ręczniarki potrzebni. Poznań, Strusia 3a m. 1. 17846g

Dnia 16 września 1956 r. zmarł opatrzone Sakramentami św. moja ukończona żona, nasza droga matka i babcia, 69. K3153

Leokadia Tankiewicz

Pogrzeb odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążony
mąż z dziećmi i wnukami
Poznań, Racławicka 60. 18068g

Już pojutrze

możesz wygrać na Loterii Pieniężnej
NAJWIĘKSZY CZAS KUPIĆ LOS!

K2934

Sadzonki winorośli europejskich w kilku odmianach wczesnych polecam do założenia winnicy. Szymańska, Trzemeszno, Aleja 4 pow. Mogilno. Spis odmian wysłam na żądanie. 17464g

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Samochód „Fiat 1100” sprzedam. Poznań, 23 Lutego 65 w podwórzu. 17841g

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe, cze. skie, ceratowe, spacerówki na łożyskach, meblowe, gietki oraz lalkowe poleciają: Bracia Chojnacy, Poznań Wrocławska 25. 17777g

Motocykl BSA 350 cc w dobrym stanie, zapasowe części sprzedam. Doroszewski Poznań Pindera 52. 17792g

Arytmometr „Feliks” nowy, nieużywany sprzedam 2700 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dnia 17957g.

Wóz

Czy Cukrownia Witaszyce podejmie nową produkcję?

Niedobór w wapnie jest dość duży w stosunku do potrzeb budownictwa i akcji sanitarno-porządkowej. Faktem jest, że 2/3 zapotrzebowania powiatu Jarocin na wapno niezbędne dla celów dezynfekcyjnych zostało skreślone przez Zarząd Wojewódzki Weterynarii. Ostatnio PPRN zaczęło szukać środka zaradczego, wysuwając projekt wy palania kamienia wapniennego w miejscowej cukrowni, po zakończeniu kampanii cukrowniczej. Dyrekcja i rada zakładu cukrowni Witaszyce przychylnie ustosunkowały się do tego projektu. W pełni więc, przez okres 5 miesięcy mogą być wykorzystane piece, w których dotychczas cukrownia wypala kamień wapienny dla potrzeb własnych (na dobę 24 tony wapna). Tak więc w sezonie 1956/57 r. można by bez większych nakładów i trudności uzyskać jeszcze 3600 ton wapna, co pokryłoby co najmniej w 60 proc. zapotrzebowanie powiatu. Uzyskanie kamienia wapiennego nie przedstawiało by specjalnych trudności; gorzej jest natomiast z przydziałami koksu, którego na tonę wapna potrzeba 250 kg. Przydział 900 ton koksu rozwiązałby w pełni ten problem. Dlatego też dalsze losy produkcji wapna zależą od pomocy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, które niewątpliwie przyjdzie z pomocą powiatowi jarocińskiemu w jego trudnej sytuacji. (Al)

Pogadanka

Dziś — Kalisz — Miejski Klub TPP-R o godz. 18 — seminarium na temat: „Nowe momenty w dalszym rozwoju rolnictwa radzieckiego”. Pogadankę poprowadzi prelegent z Wojew. Koła Lektorów.

„Usprawnienie“

Przed kilku laty na stacji kolejowej w Kórniku była waga towarowa przy pomocy której zawartość wagonu trzeba było mierzyć w dwóch ratach. Było to przyczyną wielu komplikacji. Po interwencjach DOKP Poznań postarała się o normalną wagę, ale wkrótce potem przyszedł zakaz jej używania. W efekcie, przy odstawach worki ze zbożem wazy się pojedynczo na decymalnej wadze. „Usprawnienie“ doprawdy godne uwagi... (now)

Teatry

Teatr „Baj Pomorski“ w Toruniu wystawia o godz. 13.30 i 16 „Skarb Liczyrzepy“.

Kina

KALISZ — Wojność: „Bunt kobiet“, Stylowe: „Tajemnica dzikiego zrybu“, OSTROW — Przewodnik: „Ich troje“, Słocce: „Siedziwo“, GNIEZNO — Polonia: „Przygoda w 40tej z toce“, Lech: „Otello“, LESZNO — Sportowiec: „Złote jabłko“.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

12.10 — aud. dla mł. 12.20 — wieś tańczy i śpiewa, 12.35 — dyskusja przed mikrofonem, 13.05 — „5x15“, aud. rozrywkowa, 14.40 — niemiecka muz. rokko, 15.10 — piosenki w wyk. radz. solistów, 15.35 — muz. rozrywkowa, 16 — z życia Zw. Radzieckiego, 16.30 „Ziemiaki“, pog. J. Koniewicza, 16.40 — utwory wiołencelowe, 17.05 — aud. dla młodzieży, 17.35 — Szostakowicz: 1. suita baletowa, 18.20 — odpowiadamy słuchaczom w sprawach między narodowych, 18.30 — felieton muzyczny, 19.05 — arcydziela muz./k. meralne, 20 — scena polska — Zdz. Mroczewski, 21.30 — piosenki francuskie, 21.50 — dwie humoreski współczesne, 22.10 — muz. taneczna.

Wiadomości: 5.04, 6. 6.30, 7, 7.30, 8. 12.04, 15, 19, 21 i 23.



Poradzili sobie spółdzielcy z Ocieszyna w powiecie obornickim. Zamiast wydawać pieniądze i drogie, deficytowe materiały na budowę silosu — urządzili ten obiekt w basenie, który niegdyś służył do kąpiei ocieszyńskim dzieciom.

Fot. K. Przychodzki

Nie będzie można narzekać...

Dobry był start powiatu wolsztyńskiego w realizacji obowiązkowych dostaw zboża. Plan sierpniowy wykonali wszystkie gromady i powiat zajął drugie miejsce w województwie poznańskim. Jednak obecnie w realizacji planu wrzesniowego powiat wolsztyński znajduje się na jednym z ostatnich miejsc. Niektórzy rolnicy złożyli wnioski o ulgi w dostawach i czekają na decyzję Prezydium PRN. I to trochę zawazyło na całości.

Wystosowanie wniosku o ulgi wprawdzie nie przekreśla obowiązku dostarczenia zboża w ustalonym terminie, ale ci, którzy starają się o

zmniejszenie wymiaru — zapominają o tym. Może nawet nie wiedzą, że Prezydium PRN nie powinno udzielać ulg tym, którzy w ogóle nie przystąpili chociażby do częściowej dostawy zboża.

Gromada Świętno, tak samo jak w roku ubiegłym — jako jedna z pierwszych w województwie poznańskim zawiadomiła o całkowitym wykonaniu planu rocznego. A gleba tam bardzo słaba... Blisko tysiąc chłopów powiatu wolsztyńskiego wykonało już plany roczne. Warto z nich wziąć przykład. Nie wystarczy złożenie wniosku o ulgi i czekanie na decyzję.

*

W tym roku - 19, w przyszłym - 22

W planie elektryfikacji nym powiatu Jarocin przewidziano zelektryfikowanie w 1956 r. 19 obiektów, m. in. w Brzostkowie, wsi i spółdzielni produkcyjnych w Chrzanie, Roszkowie, Golinie, Potarżycach, Noakowie, Radlinie, Noskowie, oraz gospodarstw PGR Raszwach, Przybysławiu, Śmiełowie, Aleksandrowie, Teresie, Chociczy i innych. Daleko zaawansowana są prace we wsiach Komorze, Nosków i Brzostkowie.

Są jednak także wsie, jak Mieszów, Prusy czy też Wilcza, których mieszkańcy nie czekając na ujęcie ich wsi do planu elektryfikacyjnego, utworzyli komitety elektryfikacyjne i poprzez samoopodatkowanie się uzyskali fundusze i rozpoczęli wstępne prace.

W planach na rok 1957 przewiduje się zelektryfikowanie dalszych 22 miejscowości tego powiatu. (Al)

W odpowiedzi na notatkę „Pociąg i jezdnia stadami“ DOKP w Poznaniu przysłała wyjaśnienie, w którym czytamy m. in.: „Pociąg spieszny ze Szczecina do Przemysła znacznie zmienił swoją zesłoroczną trasę i obecnie odchodzi z Poznania o dwie godziny wcześniej. Zmiana rozkładu jazdy tego pociągu została spowodowana koniecznością bezpośredniego jego połączenia z pociągami okręgu stalinogrodzkiego. Dane statystyczne wykazały, że do Leszna przesiada znikoma ilość podróżnych. Ze względu na nakazane oszczędności, DOKP nie może przedłużyć biegu pociągu nr 734 z Kościana do Leszna. Niemniej słuszne postulaty zawarte w notatce zostaną wzięte pod uwagę na komisji międzydyrekcyjnej rozkładu jazdy.“

Informujemy

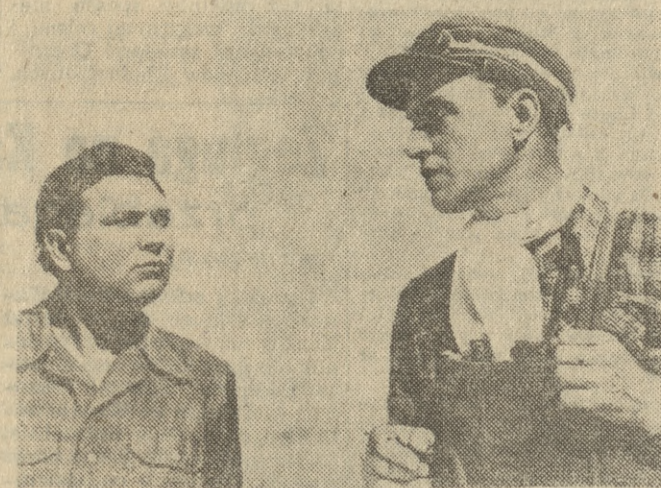
Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki zawiadamia, że termin zamówień na prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich na rok 1957 upływa dniem 25 września br. Zamówienia składane należy w najbliższym Oddziale lub Delegaturze „Ruch“ wżgi w urzędzie pocztowo-telekomunikacyjnym.

Po raz drugi kwitną wiśnie

W ogrodzie Jana Daniela w Lubowie pow. Szamotuły zakwitła w tym roku po raz drugi wiśnia. Okoliczni mieszkańcy wróżą z tego powodu drugą i ciepłą jesień. Oby... (Jkl)

Odznaczenia państwowe dla leszczyńskich kolejarzy

Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, wielu kolejarzy wzięło leszczyńskiego otrzymało ostatnio odznaczenia państwowe. Krzyżami zasługi odznaczono maszynistów Idziego Bródkę i Stanisława Urbanowskiego z Parowozowni Leszno, najstarszego z leszczyńskich lekarzy dr Józefa Lewandowskiego, zawiadowcę odcinka drogowego Piotra Świrskiego oraz przodownika rzemieślników parowozowni Leszno, Wojciecha Barczyńskiego. Srebrnymi krzyżami zasługi odznaczono 22, a brązowymi — 12 kolejarzy. Ponadto — 88 pracowników PKP w Lesznie otrzymało odznaki „Przodującego Kolejarza“, a 19 — odznaki „Przodownika Pracy“. Równocześnie za osiągnięcia we współzawodnictwie pracy, pracownikom wzięło wręczono nagrody rzeczowe w postaci zegarków, rowerów, aparatów fotograficznych i radioodbiorników.



Trzecie z kolei zdjęcie, zamieszczone w ramach konkursu festiwalowego, odnosi się do filmu pod tytułem... Przypominamy wszystkim uczestnikom, że warunkiem wzięcia udziału w konkursie „Czy znasz filmy radzieckie“? jest podanie na kuponie konkursowym 5 tytułów filmowych według kolejności zamieszczonych w „Głosie“ (np. 1, 2, 8, 10 i 12 oraz tytuł filmowy). Termin nadsyłania rozwiązań upływa z dniem 15 października br.

Basen pływacki i park sportowy w Rawiczu

Powiatowa Komisja Gospodarki Kom. i Mieszkanio-wej na swym posiedzeniu omawiała wiele spraw nurtu jących mieszkańców powiatu

Nowe warsztaty rzemieślnicze

W powiecie krotoszyńskim powstaje ostatnio wiele nowych warsztatów rzemieślniczych. Prezydium PRN w Krotoszynie wydało w ciągu kilku tygodni 22 nowe karty rzemieślnicze. Otrzymało je m. in. 5 krawców, 2 malarzy, ślusarz, koszykarz, szewc, tokarz, kowal, radiomechanik i zdun. Osiem nowych warsztatów rzemieślniczych uruchomiono w Krotoszynie, a 14 w terenie wiejskim.

W ostatnich dniach wpłynęło dalszych 20 wniosków o zezwolenie na uruchomienie warsztatów rzemieślniczych. Daje się jednak odczuwać brak odpowiednich lokali. (tk)

Pieniądze są, brak materiału

Najbardziej nieprzystosowane do warunków zimowych zakłady szkolne w Pile — to szkoły podstawowe

W Domu Kultury i gdzie indziej...

Tegoroczny program obchodu Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Lesznie obchodzonego równocześnie z Miesiącem Budowy Warszawy — jest szczególnie bogaty w różnego rodzaju imprezy. M. in. otwarta została w salach leszczyńskiego muzeum wystawa pt.: „Książka radziecka“. Wystawa trwać będzie do 9 października. W świetlicy spółdzielni „Kopernik“ nastąpi 18 bm. otwarcie wystawy przedrujących doświadczeń i osiągnięć polskiej i radzieckiej techniki. 22 bm. w sali Pow. Domu Kultury odbędzie się spotkanie z uczestnikami wycieczki do ZSRR, połączone z wieczorkiem tanecznym. Na stadionie Unii w dniu 23 bm. o godz. 9 odbędzie się marsze patrolowe, a ponadto strzelanie, rzucanie granatem i in. 29 bm. o godz. 20 w PDK odbędzie się zabawa dla młodzieży, 27 i 30 bm. o godz. 16 w sali Liceum Pedagogicznego przewidziano „Wieczór bajek“ dla dzieci do lat 8. Również w dniu 30 bm. na Rynku w Lesznie odbędzie się festyn młodzieżowy. W programie przewidziano raid kołarski, korowód „Postacie przeszłości“, kiermasz książkowy itp. (R)

nr 1 i 3. Wiele klas posiada tam pojedyncze okna, korytarze są zimne, a centralne ogrzewanie w klasach tak zniszczone, że w zimie prawie w ogóle nie grzeje. Nic dziwnego, że w okresie zimowym ogół dzieci z tych szkół ulega zwykłej przeziębieniu. Kaloryfery miały być wprowadzone wymienione lub naprawione w okresie tegorocznych ferii szkolnych. Ale jak to czasem bywa — skończyło się na zapowiedziach. Podobnie przedstawia się sprawa z ubikacjami ustępowymi, których stan sanitarny uraga wszelkim przepisom i najprostszym wymogom higieny.

Może zabrakło funduszy na uzupełnienie urządzeń? Nie — pieniądze są, Prezydium MRN wyasygnowało ze swoich kredytów — jak nas informuje — 200 tys. złotych. Brak jednak materiału, którym nie dysponuje Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych, jako zleceniodawca.

Kto pomoże pilskim szkółom? (Ko)

Dlaczego nie w Przybysławiu i Jarocinie?

Każdego, kto był w gromadzie Przybysław, dźwi fakt, że mimo rozpoczęcia jeszcze w 1947 roku budowy zbiorczej szkoły — od 8 lat nie prowadzi się tutaj dalszych prac. To co zostało dotychczas wybudowane ulega stałej dewastacji. Szkoda — bo sytuacja w jarocińskim szkolnictwie jest bardzo niewesoła.

Dotychczasowy budynek szkolny w Komorzu (zbudowany w 1840 r.), jest za ciasny: z dwu izb lekcyjnych korzysta 137 dzieci. W 4 szkołach Jarocina prowadzi się dwuzmianowe nauczanie. Szkoła nr 4 nie posiada własnego budynku i korzysta z pomieszczeń wynajętych w Liceum Ogólnokształcącym i baraku. Sąsiednia szkoła nr 1 jest tak zagęszczona, że w 10 izbach uczy się ponad 700 dzieci! W szkole TPD, gdzie czynna jest między-szkolna świetlica, brak pomieszczeń powoduje że nauczanie dwuzmianowe jest tu regułą. Ostatnio szkoła ta nie mogła przyjąć 56 uczniów, zgłaszających się z innych szkół.

Ta krytyczna sytuacja była przedmiotem dyskusji na ostatnim plenum Powiatowego Komitetu Frontu Narodowego. Wiele dyskusantów domagało się pełnej realizacji programu wyborczego w punkcie dotyczącym budowy szkoły. Wydaje się, że Prezydium WRN zbyt lekką ręką dokonało skreślenia tak potrzebnej powiatowi jarocińskiemu inwestycji. (Al)

Z duchem i bez ducha...

Rewizja niektórych krzywdzących norm wydajności pracy znalazła swoje odbicie i w POM Włostowo Wielkie w powiecie gostyńskim.

Zgodnie z zarządzeniem Ministra Rolnictwa stosuje się tam już zmniejszone normy wydajności pracy przy koszeniu snopowiązałkami zboż ozimych. Dzięki temu płace traktorzystów wzrosły od 10 do 20 procent. Personel bazy paliw i pracownicy magazynowi otrzymują od niedawna 30-procentowe premie za właściwe przechowywanie produktów naftowych i części maszynowych oraz za bieżące prowadzenie dokumentacji.

Czy jednak wykorzystane zostały wszystkie możliwości poprawy bytu pracowników POM? Bynajmniej.

Nie dąży się na przykład do zwiększenia wydajności, pracy, a poprzez to do zwiększania zarobków. Aktywny związkowy nie wykazuje wcale inicjatywy w propagowaniu i ocenianiu wyników w tej dziedzinie.

Do udziału w wielu naradach, na których omawia się trudne problemy załogi POM-u — kierownictwo tego przedsiębiorstwa musi często drogą przymusu ścigać za zakładawczych zaspanych „aktywistów“. Mam nadzieję, że się wreszcie obudzą. (W. W.)

Na marginesie

„domiarów“ koncertowych, konsumpcyjnych i innych



— Placę dwie kawy „z koncertem“ i jedną bez...
— ???
— Mój kolega jest głuchy.

Rys. H. Derwich